



CONTEMPORARY  
ECONOMICS

Quarterly of University of Finance and Management in Warsaw

Volume 9 Issue 4  
November 2015

# SOCIAL DIAGNOSIS 2015

OBJECTIVE AND SUBJECTIVE QUALITY OF LIFE IN POLAND

## DIAGNOZA SPOŁECZNA 2015

WARUNKI I JAKOŚĆ ŻYCIA POLAKÓW

**Edited by:**

**Janusz Czapiński**

**Tomasz Panek**

**Raport Diagnoza Społeczna 2015 finansowany przez:**



MINISTERSTWO PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ

**NBP**

Narodowy Bank Polski



WYŻSZA SZKOŁA  
FINANSÓW I ZARZĄDZANIA W WARSZAWIE



Bank Polski

Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego  
listopad 2015

## CONTEMPORARY ECONOMICS

### ABSTRACTED/INDEXED:

- ABI/INFORM Complete (ProQuest)
- ABI/INFORM Global (ProQuest)
- Academic OneFile (GALE Science in Context)
- Business & Company Profiles (GALE Science in Context)
- Business and Economics Theory Collection (GALE Science in Context)
- Cabell's Directories
- Central and Eastern European Online Library
- CEJSH
- Citefactor
- Directory of Open Access Journals (DOAJ)
- Directory of Research Journal Indexing (DRJI)
- ERIH PLUS
- EBSCO
- ECONIS
- EconLit
- EconPapers
- EconStor (EconBiz)
- GENAMICS JournalSeek
- General Business File ASAP (GALE Science in Context)
- Google Scholar
- GREENR - Gale Resource on the Environment, Energy and Natural Resources (GALE Science in Context)
- IDEAS
- IndexCopernicus
- Infotrac Custom Journals (GALE Science in Context)
- International Business (GALE Science in Context)
- JIFACTOR
- Library of Congress (USA)
- Ministry of Science and Higher Education list of scored journals (**rating score 10 pts**)
- ProQuest Central
- ProQuest Research Library
- Research Papers in Economics (RePEc)
- Scirus
- SCOPUS
- Social Science Research Network
- The British Library
- The Central European Journal of Social Sciences and Humanities
- The International Bibliography of the Social Sciences (IBSS)/ProQuest
- Ulrichsweb
- WorldCat
- Zetoc

#### *Editor in Chief:*

**Marcin Staniewski**  
*Deputy Editor in Chief*  
**Tomasz Szopiński**  
*Stat Editor*  
**Henryk Rosłaniec**  
*Language Editor*  
**Kurt Spurlock**

#### *Technical Editors*

**Monika Bandyszewska**  
**Karol Kowalczyk**  
*Associate Editors*  
**Zenon Biniek**  
**Wiesław Dębski**  
**Witold Jakóbiak**  
**Witold Małecki**

#### **Danuta Mliczewska**

**Robert Nowacki**  
**Włodzimierz Rembisz**  
**Grażyna Rytelewska**  
**Maria Sierpińska**  
**Piotr Szczepankowski**  
**Tadeusz Szumlicz**  
**Ryszard Wilczyński**

### EDITORIAL BOARD:

- |                                     |                                    |   |
|-------------------------------------|------------------------------------|---|
| Nur Adiana Hiau Abdullah (Malaysia) | Shelby D. Hunt (USA)               | Assaf Razin (USA)                         |
| Ruth V. Aguilera (USA)              | Zoran Ivanovic (Croatia)           | Sanda Renko (Croatia)                     |
| Icek Ajzen (USA)                    | Søren Johansen (Denmark)           | Domingo Enrique Ribeiro Soriano (Spain)   |
| Hrabrin Bachev (Bulgaria)           | Sten Jönsson (Sweden)              | Richard Roll (USA)                        |
| Richard P. Bagozzi (USA)            | Lutz Kilian (USA)                  | Steven Rosefielde (USA)                   |
| Richard Blundell (Great Britain)    | Judit Karsai (Hungary)             | Yochanan Shachmurove (USA)                |
| Constantin A. Bob (Romania)         | Elko Kleinschmidt (Canada)         | Andrei Shleifer (USA)                     |
| Udo Broll (Germany)                 | Monika Kostera (Sweden)            | Eduardo Schwartz (USA)                    |
| Willem K. M. Brauers (Belgium)      | Stephen F. LeRoy (USA)             | Mirosław Skibniewski (USA)                |
| Tanja Broz (Croatia)                | Csaba Lentner (Hungary)            | Stanley F. Slater (USA)                   |
| Jelena Budak (Croatia)              | Lena Malešević Perović (Croatia)   | Lenka Slavíková (Czech Republic)          |
| Barbara Czarniawska (Sweden)        | Victor Martinez Reyes (USA)        | Joel Sobel (USA)                          |
| Didar Erdinç (Bulgaria)             | Eric Maskin (USA)                  | Jasminka Sohinger (Croatia)               |
| József Fogarasi (Romania)           | Igor Matunović (Croatia)           | Miemie Struwig (South Africa)             |
| Nicolai Juul Foss (Denmark)         | Ieva Meidute (Lithuania)           | Guido Tabellini (Italy)                   |
| Bruno S. Frey (Switzerland)         | Garabed Minassian (Bulgaria)       | Masahiro Taguchi (Japan)                  |
| Masahiko Gemma (Japan)              | Alexandru Mircea Nedelea (Romania) | Josip Tica (Croatia)                      |
| Srećko Goić (Croatia)               | Anayo Nkamnebe (Nigeria)           | Joachim Wagner (Germany)                  |
| Kjell Åge Gotvassli (Norway)        | Harald Oberhofer (Austria)         | John Whalley (Canada)                     |
| Adriana Grigorescu (Romania)        | Boris Podobnik (Croatia)           | Gary Wong (China)                         |
| Oliver D. Hart (USA)                | Nina Pološki Vokić (Croatia)       | Shaker A. Zahra (USA)                     |
| Roman Horvath (Czech Republic)      | Rossitsa Rangelova (Bulgaria)      | Edmundas Kazimieras Zavadskas (Lithuania) |

The original version: on-line journal

### ADDRESS OF EDITORS:

CONTEMPORARY ECONOMICS, University of Finance and Management in Warsaw, 01 – 030 Warszawa, 55 Pawia Str., room 219,  
phone: (22) 536 54 73 | e-mail: editorial@ce.vizja.pl | [www.ce.vizja.pl](http://www.ce.vizja.pl)

### PUBLISHER:

Vizja Press & IT, 01 – 029 Warszawa, 60 Dzielna Str.  
phone/fax: (22) 536 54 68 | e-mail: vizja@vizja.pl | [www.vizja.net.pl](http://www.vizja.net.pl)

*All articles published in the quarterly are subject to double-blind peer reviews*

ISSN: 2084-0845

Aby zacytować ten rozdział należy podać źródło: Panek, T., Białowolski, P., Kotowska, I. E., Czapiński, J., Pytkowska J., Pawlak, K., Szumlicz T. (2015). Warunki życia gospodarstw domowych. Zasobność materialna. Diagnoza Społeczna 2015, Warunki i Jakość Życia Polaków - Raport. *Contemporary Economics*, 9/4, 54-89. DOI:10.5709/ce.1897-9254.181

### 4.3. Zasobność materialna

**Tomasz Panek<sup>1</sup>, Piotr Białowolski<sup>1</sup>, Irena E. Kotowska<sup>1</sup>, Janusz Czapiński<sup>2</sup>, Justyna Pytkowska<sup>3</sup>, Katarzyna Pawlak<sup>3</sup>, Tadeusz Szumlicz<sup>4</sup>**

<sup>1</sup> Instytut Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej; <sup>2</sup> Wydział Psychologii Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Warszawie; <sup>3</sup> Fundacja Micro-finance Centre; <sup>4</sup> Wydział Zarządzania i Finansów Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Warszawie

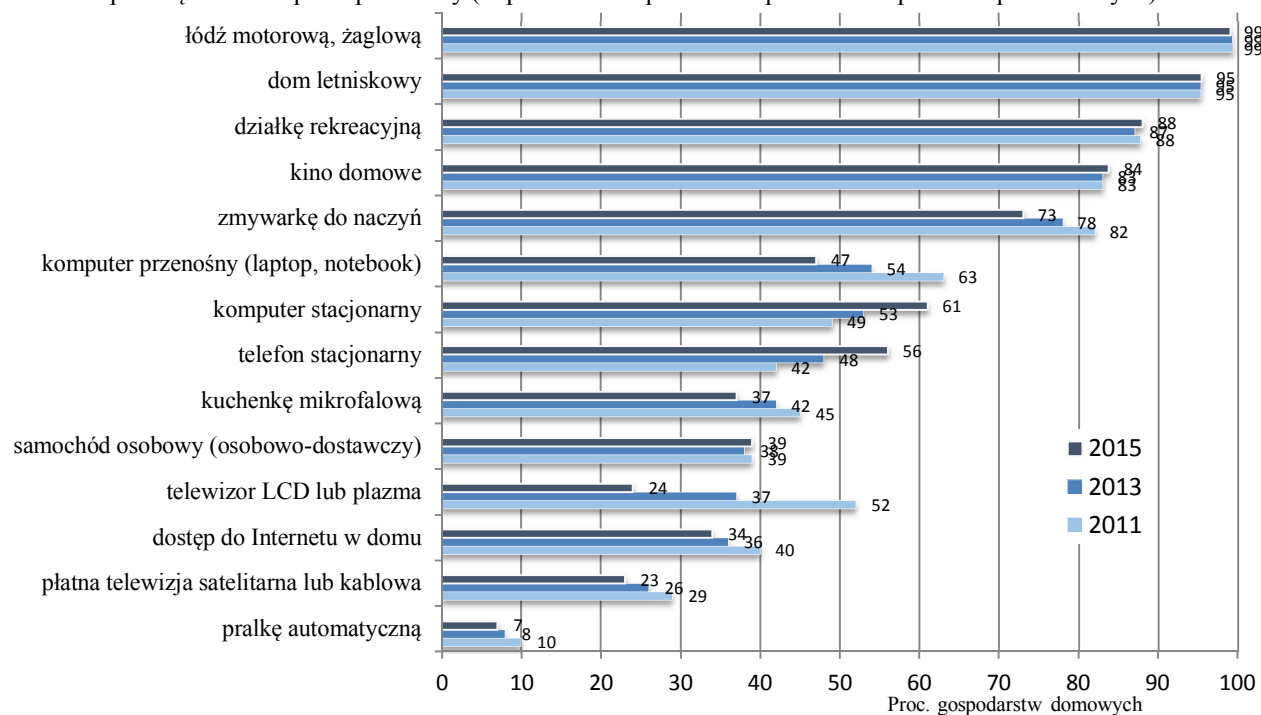
#### Streszczenie

W ostatnich latach wzrósł odsetek gospodarstw domowych wyposażonych w różne dobra trwałego użytku. W okresie marzec 2011 – marzec/czerwiec 2015 nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności (o ponad 7 punktów procentowych). Prawie 34 proc. badanych gospodarstw domowych deklarowało w marcu/czerwcu 2015 r. korzystanie z pożyczek i kredytów. Zadłużenie gospodarstw domowych najczęściej wynosiło powyżej ich rocznych dochodów (zadłużenie w tej wysokości zgłaszało prawie 33 proc. zadłużonych gospodarstw). Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pożyczek i kredytów w okresie marzec 2011 – marzec/czerwiec 2015 znacząco spadł (o ponad 8 pp.). W porównaniu z 2013 r. wzrosło zaufanie do instytucji finansowych.

#### 4.3.1. Sytuacja w 2015 r. i jej zmiana w ostatnich czterech latach

##### 4.3.1.1. Dobra trwałego użytku

Jeden z podstawowych elementów zasobności gospodarstw domowych stanowi posiadanie przez nie dóbr trwałego użytku. Spośród wyszczególnionych w badaniu dóbr trwałego użytku i usług z nimi związanych najbardziej powszechnymi były w marcu/czerwcu 2015 r. pralka automatyczna, telewizor LCD lub plazma oraz dostęp do internetu. Pralki automatycznej nie posiadało niecałe 7 proc. badanych gospodarstw, telewizora LCD lub plazmy 24 proc., a dostępu do internetu 29 proc. Do dóbr trwałego użytku, które gospodarstwa posiadały najrzadziej, należały łódź motorowa/żaglowa (niecałe 1 proc.), elektroniczny czytnik książek (około 4 proc.) i dom letniskowy (niecałe 5 proc.). W okresie marzec 2011 – marzec/czerwiec 2015 wyposażenie gospodarstw domowych w większość uwzględnionych w badaniu dóbr trwałego użytku znacznie wzrosło (wykres 4.3.1)<sup>15</sup>. Wyjątkiem są: telefon stacjonarny, co związane jest z coraz powszechniejszą rezygnacją z tego typu telefonu na rzecz telefonów komórkowych oraz komputer stacjonarny. Najsilniej, w ostatnich czterech latach, wzrósł odsetek gospodarstw domowych wyposażonych w telewizor LCD lub plazmę oraz komputer przenośny (odpowiednio o ponad 27 i prawie o 17 punktów procentowych).



Wykres 4.3.1. Procent gospodarstw domowych nieposiadających wybranych dóbr trwałego użytku w 2011, 2013 i 2015 r. w próbie panelowej

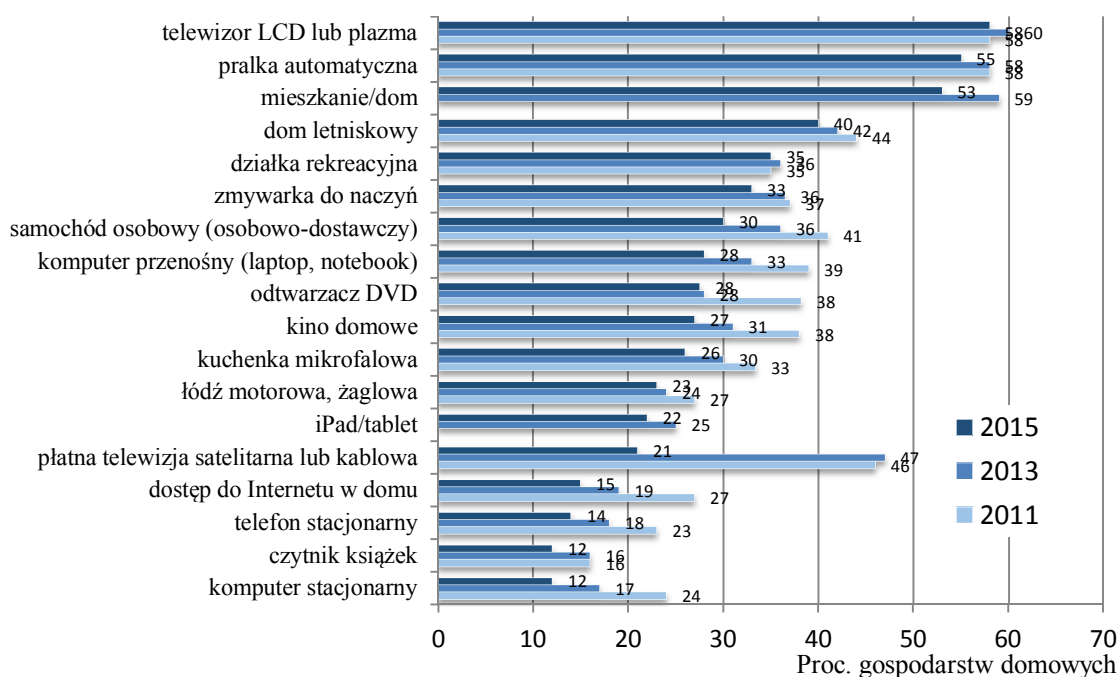
<sup>15</sup> Wszystkie zmiany w zakresie zasobności materialnej w latach 2011-2015 dotyczą próby panelowej z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane w 2011 r. jak i w 2013 r. i 2015 r.

W ostatnich dwóch latach także nastąpił znaczący wzrost wyposażenia gospodarstw domowych w dobra trwałego użytku, z wyjątkiem telefonu domowego (stacjonarnego) i komputera stacjonarnego, co jest związane z zastępowaniem ich przez telefon mobilny i komputer przenośny (wykres 4.3.1).

Do przeciętnie najslabiej wyposażonych w dobra trwałego użytku gospodarstw domowych należały w marcu/czerwcu 2015 r. gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł innych niż emerytura i renta oraz rencistów. Gospodarstwami takimi, rozpatrując typ gospodarstwa, były najczęściej gospodarstwa nierodzinne (zarówno jednoosobowe jak i wieloosobowe) oraz gospodarstwa rodzin niepełnych. Stopień wyposażenia w dobra trwałego użytku gospodarstw domowych bez bezrobotnych jest nieznacznie wyższy, dla zdecydowanej większości tych dóbr, niż gospodarstw domowych z bezrobotnymi. Natomiast stopień wyposażenia w dobra trwałego użytku grup gospodarstw wyodrębnionych ze względu na klasę miejscowości zamieszkania oraz województw jest zróżnicowany w zależności od wyróżnionych w badaniu dóbr, chociaż w przypadku większości dóbr najslabiej wyposażone są w te dobra gospodarstwa domowe wiejskie.

Brak niektórych dóbr trwałego użytku nie wynika często z braku możliwości finansowych ich zakupu przez gospodarstwa domowe lecz z braku chęci ich posiadania. Dobrami najczęściej nie posiadanymi przez gospodarstwa domowe, gdyż na ich zakup nie mogły one sobie pozwolić, były w marcu/czerwcu 2015 r. przede wszystkim pralka automatyczna, telewizor LCD lub plazma, mieszkanie/własny dom (odpowiednio ponad 70 proc., około 57 proc. i prawie 56 proc. gospodarstw domowych które nie posiadają tych dóbr, nie ma ich ze względów finansowych). W ostatnich czterech latach obserwujemy silny spadek odsetka gospodarstw domowych, wśród gospodarstw nie posiadających tych dóbr, które nie mogą sobie pozwolić ze względów finansowych na ich zakup w przypadku wszystkich uwzględnionych w badaniu dóbr, poza telewizorem LCD lub plazmą oraz działką rekreacyjną. Największy spadek odsetka gospodarstw domowych, które nie mogą sobie pozwolić na zakup dóbr trwałego użytku ze względów finansowych, obserwujemy w przypadku kina domowego, dostępu do Internetu w domu i komputera przenośnego (po ponad 12 punktów procentowych, wykres 4.3.2). Spadek ten jest szczególnie silny w ostatnich 2 latach.

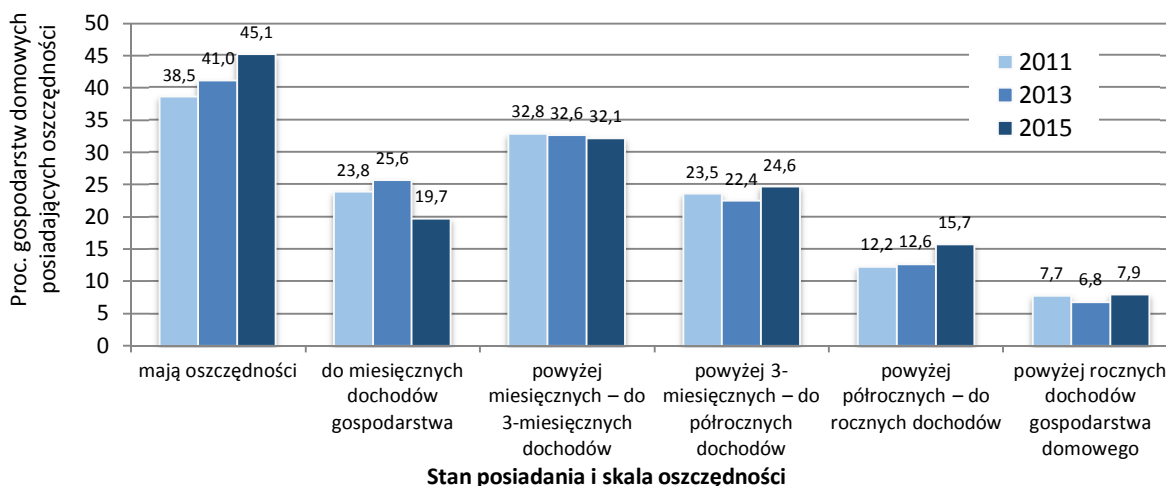
Różnice pomiędzy grupami gospodarstw domowych, wyróżnionymi ze względu na przyjęte w badaniu kryteria, w zakresie nieposiadania ze względów finansowych dóbr trwałego użytku w marcu/czerwcu 2015 r. mają różny charakter. Największe różnice w tym zakresie obserwujemy pomiędzy grupą gospodarstw bez bezrobotnych i grupą gospodarstw z bezrobotnymi. Odsetki gospodarstw z bezrobotnymi, które ze względów finansowych nie mogą sobie pozwolić na posiadanie pewnych dóbr, są znacząco wyższe niż w przypadku grupy gospodarstw bez bezrobotnych, szczególnie w zakresie dostępu do Internetu w domu (odpowiednio ponad 40 proc. i prawie 15 proc. gospodarstw w tych grupach nie mogły sobie pozwolić na jego zakup), komputera przenośnego (odpowiednio prawie 61 proc. i ponad 26 proc. gospodarstw w tych grupach nie go posiadało ze względów finansowych) oraz kuchenki mikrofalowej (odpowiednio ponad 47 i prawie 24 proc. gospodarstw było niewyposażonych w kuchenkę mikrofalową w tych grupach ze względów finansowych). Ponadto, na finansowe przyczyny nieposiadania dóbr trwałego użytku stosunkowo najczęściej wskazywały gospodarstwa domowe rencistów i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz gospodarstwa domowe małżeństw wielodzietnych, rodzin niepełnych i wielorodzinne.



Wykres 4.3.2. Procent gospodarstw, w których brak dóbr wynika z braku środków finansowych na ich zakup w latach 2011-2015 w próbie panelowej

## 4.3.1.2. Oszczędności

W marcu/czerwcu 2015 r. prawie 55proc. gospodarstw nie posiadało oszczędności. Wśród gospodarstw domowych deklarujących posiadanie oszczędności wyraźnie dominują gospodarstwa o oszczędnościach stanowiących równoważność ich od powyżej 1-miesięcznych do 3-miesięcznych dochodów (ponad 37 proc. gospodarstw). W okresie marzec 2011 – marzec/czerwiec 2015 nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności (o prawie 7 pp., wykres 4.3.3). W ostatnich dwóch latach także obserwujemy wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności (o przeszło 5 pp., wykres 4.3.3).



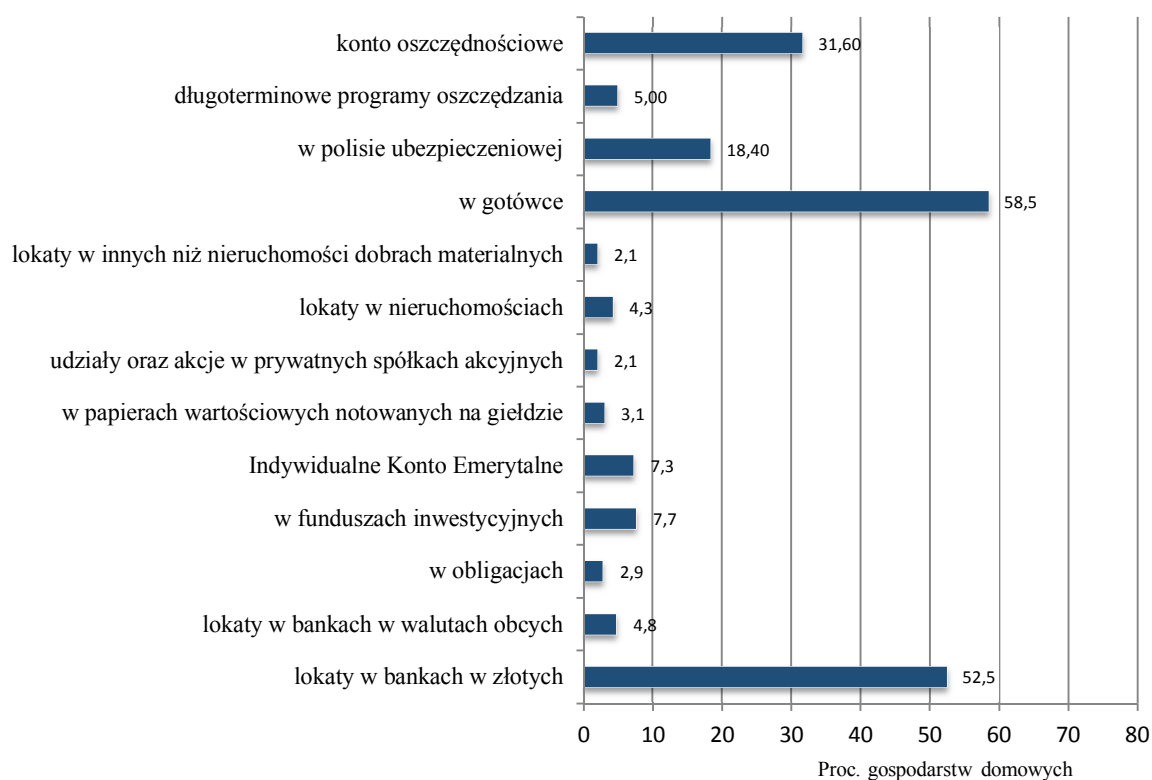
Wykres 4.3.3. Stan posiadania i skala oszczędności wśród gospodarstw domowych posiadających oszczędności w latach 2011-2015 w próbie panelowej

Zdecydowanie najrzadziej deklarują posiadanie oszczędności gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (prawie 79 proc. gospodarstw w tej grupie nie posiada oszczędności) oraz rencistów (ponad 75 proc. gospodarstw z tej grupy nie posiada oszczędności). Najczęściej gospodarstwa domowe nie posiadające oszczędności występują wśród gospodarstw domowych nierodzinnych wieloosobowych oraz rodzin niepełnych (po prawie 70 proc. gospodarstw w tych grupach nie posiadało oszczędności). Procent gospodarstw domowych bez bezrobotnych nie posiadających oszczędności jest znacząco niższy niż w grupie gospodarstw z bezrobotnymi (odpowiednio ponad 55 proc. i ponad 72 proc. gospodarstw).

Czym mniejsza miejscowość zamieszkania tym większy procent gospodarstw nie posiada oszczędności. Gospodarstwa domowe deklarujące nieposiadanie oszczędności najczęściej mieszkają na wsi (przeszło 62 proc. gospodarstw zamieszkujących wieś). Zróżnicowanie międzywojewódzkie gospodarstw domowych nie posiadających oszczędności nie jest zbyt duże. Województwami, w których gospodarstwa najczęściej nie posiadają oszczędności, są warmińsko-mazurskie (prawie 70 proc. gospodarstw) oraz kujawsko-pomorskie (prawie 65 proc. gospodarstw).

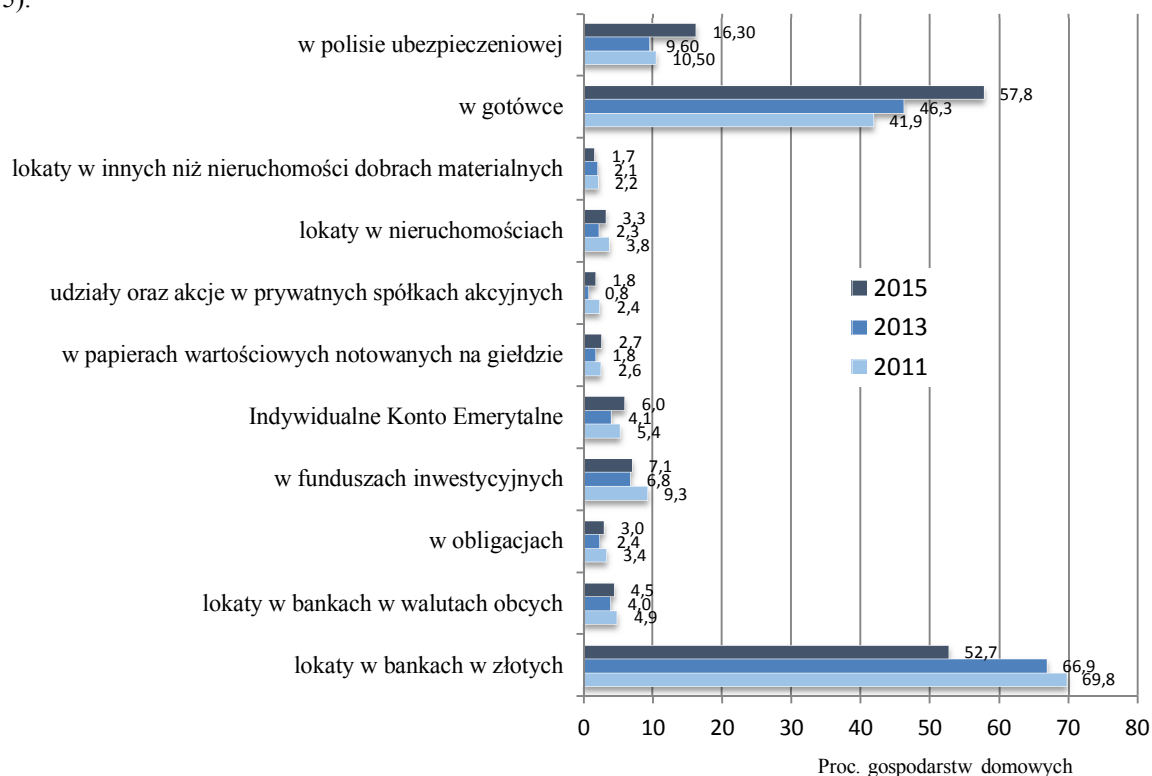
Ponad 52 proc. gospodarstw posiadających w marcu/czerwcu 2015 r. oszczędności miało je w formie lokat w bankach w złotówkach, a ponad 58 proc. w gotówce (wykres 4.3.4). Najczęściej w bankach w złotówkach lokowały swoje oszczędności gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek (prawie 60 proc. gospodarstw), a oszczędności w formie gotówkowej relatywnie najczęściej posiadały gospodarstwa domowe rolników (około 72 proc. gospodarstw) oraz gospodarstwa domowe rencistów (ponad 68 proc. gospodarstw). Spośród typów gospodarstw swoje oszczędności lokowały w bankach w zł przede wszystkim gospodarstwa domowe małżeństw bez dzieci (ponad 55 proc. gospodarstw). Gotówka była natomiast relatywnie najczęstszą formą oszczędności w gospodarstwach nierodzinnych wieloosobowych i wielorodzinnych (odpowiednio w ponad 74 i ponad 68 proc. gospodarstw z tych grup). Zarówno w grupie gospodarstw bez bezrobotnych jak i w grupie gospodarstw z bezrobotnymi zdecydowanie najczęstszą formą oszczędności była gotówka w zł (odpowiednio prawie 60 proc. i prawie 68 proc. gospodarstw z tych grup) oraz lokaty w bankach (odpowiednio w prawie 40 proc. i w prawie 52 proc. gospodarstw).

Relatywnie największy odsetek gospodarstw lokował swoje oszczędności w bankach w złotówkach w największych miastach (ponad 61 proc. gospodarstw z tych miast). Lokowanie oszczędności w gotówce preferowały najczęściej gospodarstwa zamieszkujące na wsi i w najmniejszych miastach (odpowiednio prawie 68 proc. i prawie 64 proc. gospodarstw z tych miejscowości zamieszkania). Oszczędności w bankach w złotych najczęściej lokowały przede wszystkim gospodarstwa zamieszkujące w województwach pomorskim i dolnośląskim (odpowiednio prawie 57 i 50 proc. gospodarstw z tych województw). Zdecydowanie najwyższy odsetek gospodarstw mających oszczędności w gotówce zamieszkiwał województwo warmińsko-mazurskie (prawie 75 proc. gospodarstw z tego województwa).



Wykres 4.3.4. Formy oszczędności gospodarstw domowych, które posiadają oszczędności, w 2015 r.

W latach 2011-2015 nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw posiadających w oszczędności tylko w przypadku oszczędności w gotówce (o prawie 16 pp.) oraz w polisie ubezpieczeniowej (o ponad 5 pp.). Spadł natomiast znacząco odsetek gospodarstw domowych posiadających oszczędności w bankach w zł (o około 17 pp.) (wykres 4.3.5).



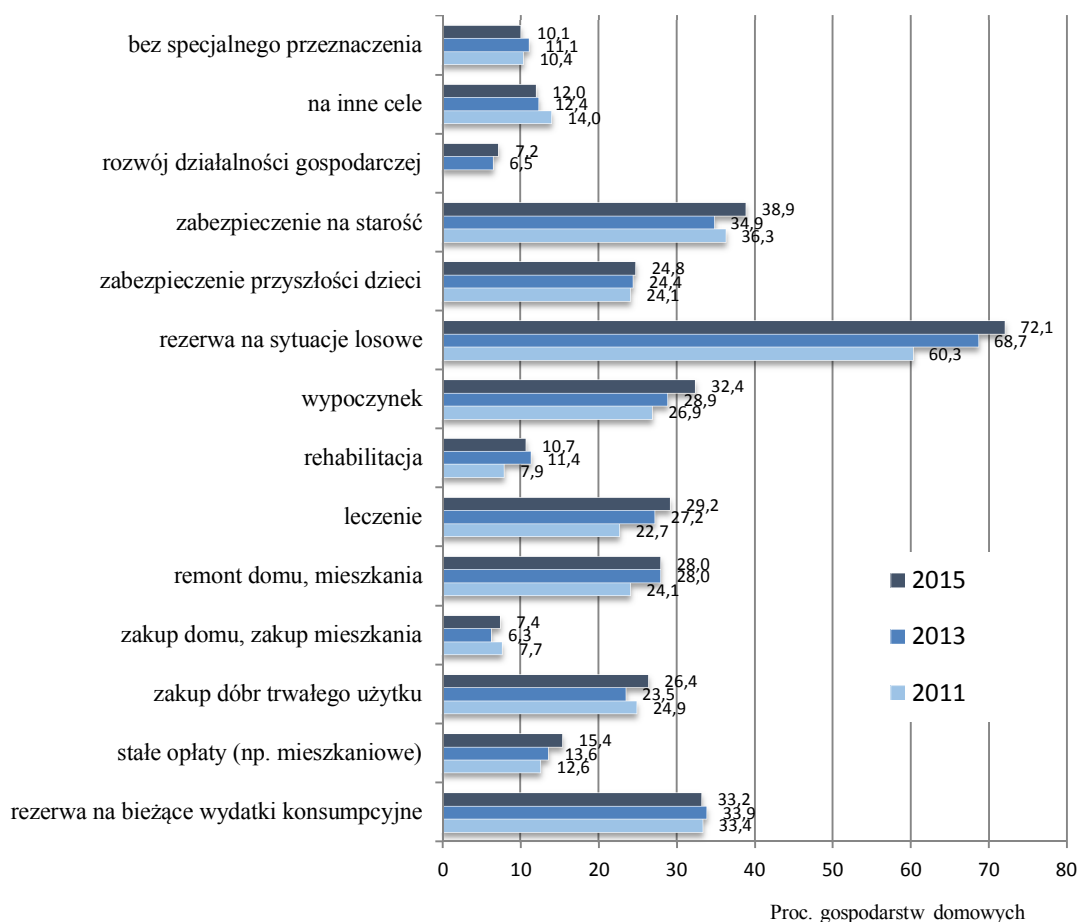
Wykres 4.3.5. Formy oszczędności gospodarstw domowych, które posiadają oszczędności, w latach 2011-2015 w próbie panelowej



Gospodarstwa domowe, które deklarowały posiadanie oszczędności w marcu/czerwcu 2015 r., najczęściej gromadziły je jako rezerwę na sytuacje losowe (ponad 71 proc. gospodarstw), zabezpieczenie na starość (prawie 40 proc. gospodarstw) oraz jako rezerwę na bieżące wydatki konsumpcyjne (ponad 33 proc. gospodarstw).

W ostatnich czterech latach znacząco wzrósł odsetek gospodarstw domowych gromadzących oszczędności jako rezerwa na sytuacje losowe (o ponad 10 punktów procentowych), leczenie (o prawie 5 punktów procentowych) oraz jako zabezpieczenie na starość i na remont domu, mieszkania (po ponad 3 punkty procentowe, wykres 4.3.6).

Oszczędności gromadzone jako rezerwa na sytuacje losowe najczęściej występowały w marcu/czerwcu 2015 r. w gospodarstwach pracujących na własny rachunek (deklarowało to prawie 75 proc. gospodarstw posiadających oszczędności, należących do tej grupy społeczno-ekonomicznej). Ten cel gromadzenia oszczędności najczęściej był wymieniany przez gospodarstwa domowe małżeństw bez dzieci oraz małżeństw z 2 dziećmi (przez prawie 73 proc. tego typu gospodarstw). Także w przypadku grup gospodarstw domowych z bezrobotnymi i bez bezrobotnych oszczędności najczęściej były gromadzone jako rezerwa na sytuacje losowe (odpowiednio w prawie 61 proc. i w ponad 72 proc. gospodarstw z tych grup). Zróżnicowanie grup gospodarstw gromadzących oszczędności jako rezerwa na sytuacje losowe nie było natomiast znaczące według klasy miejscowości zamieszkania oraz województw. Najczęściej ten cel oszczędzania występował w dużych miastach o liczbie mieszkańców 200-500 tys. (w ponad 75 proc. gospodarstw) oraz w województwach podlaskim i dolnośląskim (u ponad 81 proc. i ponad 77 proc. gospodarstw).



Wykres 4.3.6. Cele gromadzenia oszczędności przez gospodarstwa domowe, które posiadają oszczędności, w latach 2011-2015 w próbie panelowej

Leczenie było relatywnie najczęściej wskazywanym w marcu/czerwcu 2015 r. celem gromadzenia oszczędności przez gospodarstwa domowe emerytów i rencistów (w ponad 44 proc. gospodarstw domowych z tych grup), gospodarstwa małżeństw bez dzieci (w prawie 40 proc. gospodarstw), gospodarstwa zamieszkujące duże miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys. (w około 35 proc. gospodarstw) oraz województwo dolnośląskie (w ponad 37 proc. gospodarstw).

Wśród grup społeczno-ekonomicznych najczęściej oszczędności z przeznaczeniem na bieżące wydatki konsumpcyjne gromadziły w marcu/czerwcu 2015 r. gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (51 proc. gospodarstw z tej grupy). Natomiast wśród typów gospodarstw domowych ten cel przeznaczenia oszczędności wskazywały przede wszystkim gospodarstwa domowe małżeństw wielodzietnych i rodzin niepełnych (około 40 proc. gospodarstw z tych grup). Najczęściej gromadziły oszczędności jako rezerwę na bieżące wydatki konsumpcyjne gospodarstwa zamieszkujące wieś (prawie 37 proc. gospodarstw) oraz województwo zachodniopomorskie (ponad 47

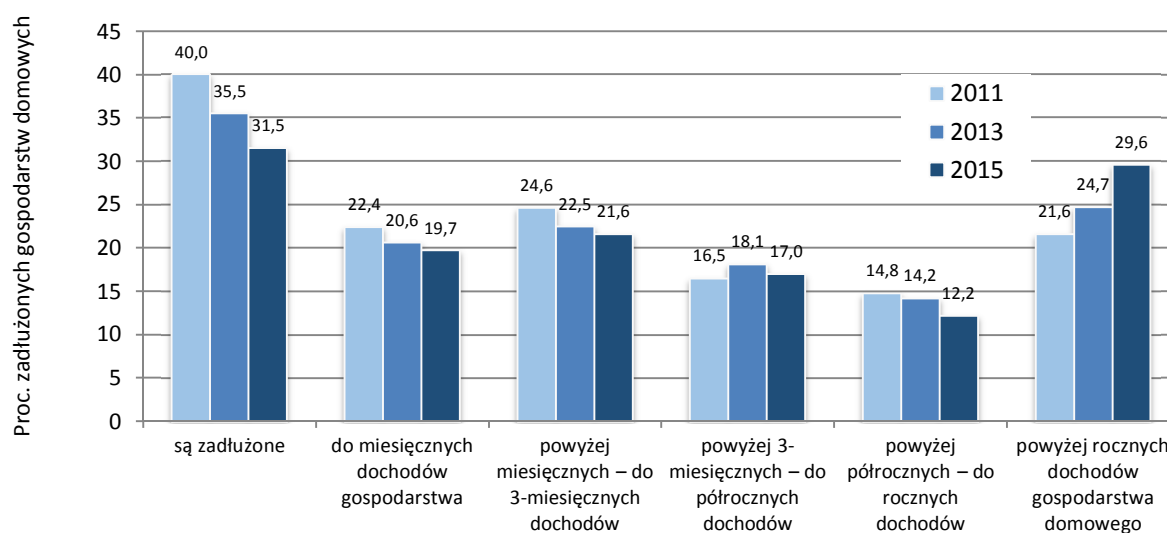
proc. gospodarstw) oraz województwa lubelskie i podkarpackie (odpowiednio 44 proc. i ponad 43 proc. gospodarstw). Także w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi ten cel gromadzenia oszczędności był dość powszechny (ponad 42 proc. gospodarstw z tej grupy gromadziło oszczędności na ten cel).

#### 4.3.1.3. Zadłużenie

Prawie 34 proc. badanych gospodarstw domowych deklarowało w marcu/czerwcu 2015 r. korzystanie z pożyczek i kredytów. Zadłużenie gospodarstw domowych najczęściej wynosiło powyżej ich rocznych dochodów (zadłużenie w tej wysokości zgłaszało ponad 36 proc. zadłużonych gospodarstw). Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pożyczek i kredytów w okresie marzec 2011 – marzec/czerwiec 2015 znacząco spadł (o ponad 8 punktów procentowych, wykres 4.3.6). W ostatnich dwóch latach odsetek gospodarstw korzystających z kredytów lub pożyczek spadł przy tym o 4 punkty procentowe.

W marcu/czerwcu 2015 r. zadłużone były przede wszystkim gospodarstwa domowe pracowników oraz pracujących na własny rachunek (odpowiednio prawie 43 i około 40 proc. gospodarstw z tych grup). Wśród typów gospodarstw domowych najwyższy procent zadłużonych występował w grupie gospodarstw małżeństw z 2 dziećmi oraz małżeństw wielodzietnych i małżeństw z 1 dzieckiem (odpowiednio w około 44 proc. i po ponad 43 proc. gospodarstw z tych grup). Częstość zadłużenia gospodarstw domowych z bezrobotnymi była podobna jak w gospodarstwach domowych bez bezrobotnych (po ponad 33 proc. gospodarstw z tych grup).

Zadłużenie w ostatnich czterech latach spadło we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych i typach gospodarstw domowych. Najsilniejszy spadek odsetka zadłużonych gospodarstw domowych nastąpił przy tym w grupach gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek oraz małżeństw z 1 dzieckiem (odpowiednio o ponad 12 i o ponad 9 punktów procentowych).



Stan i skala zadłużenia

Wykres 4.3.6. Stan zadłużenia gospodarstw domowych i skala tego zadłużenia wśród zadłużonych gospodarstw w latach 2011-2015 w próbie panelowej

Częstość występowania zadłużenia gospodarstw domowych według klas miejscowości zamieszkania oraz województw jest stosunkowo mało zróżnicowana. Najwyższy procent gospodarstw domowych zadłużonych występuje w największych miastach (prawie 39 proc. gospodarstw) a najniższy na wsi (ponad 30 proc. gospodarstw). Największy procent zadłużonych gospodarstw jest w województwie lubuskim (prawie 50 proc. gospodarstw), a najmniejszy w województwie podlaskim (prawie 21 proc. gospodarstw).

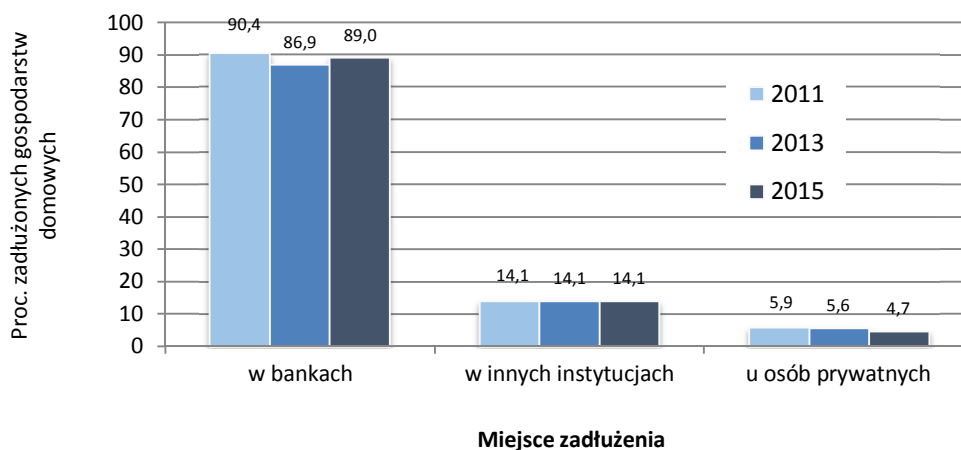
W ostatnich czterech latach obserwujemy spadek odsetka zadłużonych gospodarstw domowych we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania i we wszystkich województwach.

Najczęściej gospodarstwa domowe przeznaczały na spłatę zadłużenia w ostatnich trzech miesiącach między 10 proc. i 20 proc. swoich miesięcznych dochodów (prawie 40 proc. zadłużonych gospodarstw domowych), a następnie do 10 proc. swoich miesięcznych dochodów (prawie 28 proc. gospodarstw zadłużonych). Tylko niecałe 2 proc. gospodarstw domowych przeznaczało na ten cel powyżej 50 proc. miesięcznych dochodów. Te najwyższe obciążenia miesięcznych dochodów najczęściej występowały w gospodarstwach domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i emerytów (w ponad 2 proc. gospodarstw z tych grup), wśród gospodarstw rodzin niepełnych i małżeństw z 1 dzieckiem (w ponad 2 proc. gospodarstw z tych grup), gospodarstwach zamieszkujących duże miasta o



liczbie mieszkańców 200-500 tys. i małe miasta o liczbie mieszkańców 20-100 tys. (w prawie 3 proc. gospodarstw z tych miast) oraz województwa zachodniopomorskie i dolnośląskie (w ponad 4 proc. gospodarstw zamieszkujących te województwa).

Źródłem zewnętrznego zasilania finansowego dla ponad 90 proc. zadłużonych gospodarstw domowych były banki, a dla ponad 5 proc. tzw. parabanki. Tylko nieco ponad 4 proc. gospodarstw było zadłużonych u osób prywatnych. W okresie marzec 2011 – marzec/czerwiec 2015 zmniejszył się o ponad 1 pp. odsetek gospodarstw domowych korzystających z pożyczek u osób prywatnych.



Wykres 4.3.7. Miejsca zadłużenia gospodarstw domowych w latach 2011-2015 w próbie panelowej

W bankach najczęściej korzystały z kredytów w marcu/czerwcu 2015 r. gospodarstwa domowe rolników i pracujących na własny rachunek (odpowiednio prawie 96 proc. i ponad 94 proc. gospodarstw z tych grup). W parabankach oraz u osób prywatnych zadłużały się przede wszystkim gospodarstwa domowe rencistów i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (odpowiednio prawie 19 i ponad 8 proc. oraz ponad 11 i ponad 7 proc. gospodarstw), a u osób prywatnych także dwie ostatnio wymienione grupy gospodarstw domowych (odpowiednio prawie 16 i ponad 6 proc. zadłużonych gospodarstw z tych grup). Bankowe kredyty i pożyczki były najczęściej podstawowym źródłem zasilania w środki pieniężne w gospodarstwach domowych małżeństw z 1 dzieckiem oraz 2 dzieci (ponad 92 proc. gospodarstw zadłużonych z tych typów gospodarstw), z kredytów i pożyczek u pośredników oferujących kredyty ratalne oraz w parabankach relatywnie najczęściej korzystały gospodarstwa domowe rodzin niepełnych (odpowiednio ponad 6 proc. i prawie 10 proc. gospodarstw zadłużonych). Także z pożyczek od osób prywatnych najczęściej korzystały gospodarstwa domowe rodzin niepełnych (ponad 7 proc. zadłużonych gospodarstw tego typu).

Grupy gospodarstw domowych z bezrobotnymi i gospodarstw bez bezrobotnych różnią się znacząco ze względu na źródła zewnętrznego zasilania finansowego. Znacznie częściej gospodarstwa domowe z bezrobotnymi, niż gospodarstwa domowe bez bezrobotnych, korzystają z pożyczek w parabankach i u osób prywatnych (odpowiednio prawie 14 proc. i ponad 4 proc. gospodarstw zadłużonych w pierwszej z tych grup oraz ponad 4 i niecałe 4 proc. gospodarstw zadłużonych w drugiej z grup). jednocześnie rzadziej korzystają z pożyczek w bankach (odpowiednio ponad 80 proc. i prawie 90 proc. gospodarstw z tych grup).

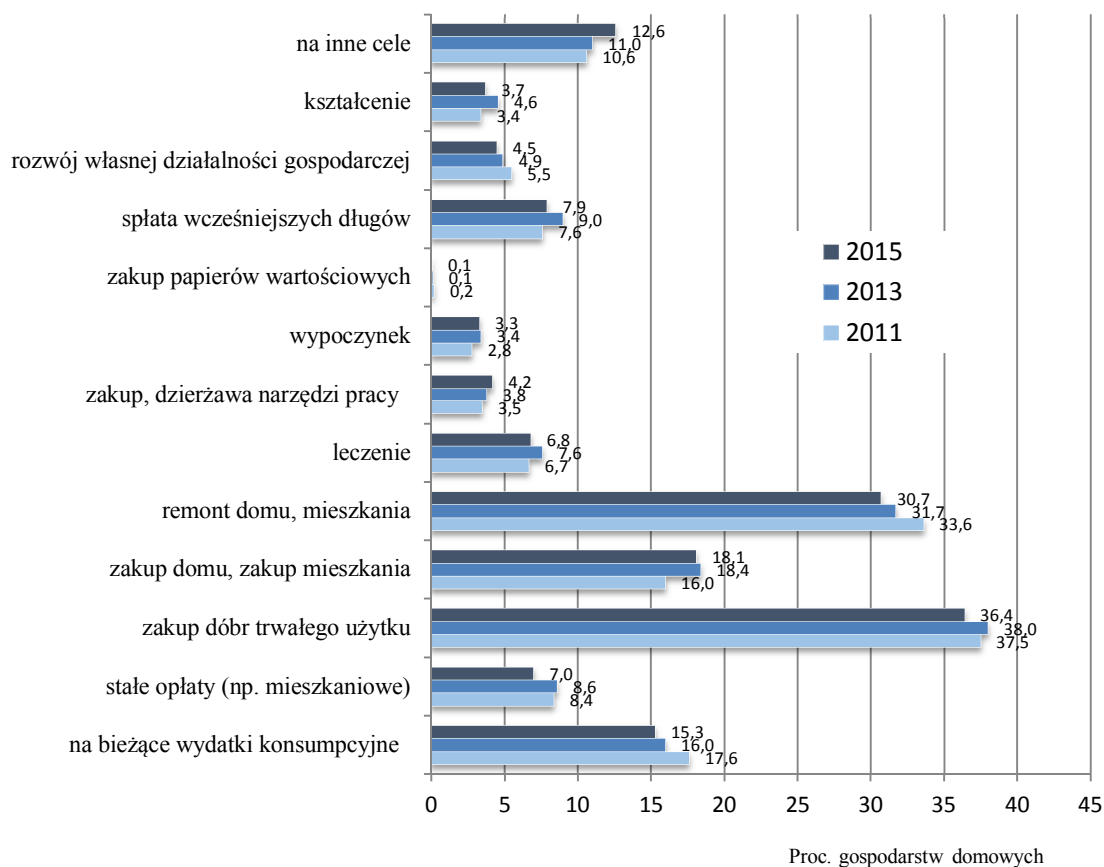
Pożyczki w bankach były relatywnie najbardziej rozpowszechnione w gospodarstwach zamieszkujących największe miasta (prawie 95 proc. zadłużonych gospodarstw) oraz w województwach podlaskim i mazowieckim (odpowiednio prawie 97 proc. i ponad 94 proc. zadłużonych gospodarstw z tych województw).

Z kredytów oferowanych przez parabanki relatywnie najczęściej korzystały gospodarstwa domowe zamieszkujące małe miasta o liczbie mieszkańców 20-100 tys. (prawie 10 proc. zadłużonych gospodarstw) oraz województwo świętokrzyskie (ponad 9 proc. zadłużonych gospodarstw). Natomiast gospodarstwa domowe zamieszkujące wieś (ponad 5 proc. zadłużonych gospodarstw) oraz województwo warmińsko-mazurskie (około 8 proc. zadłużonych gospodarstw) relatywnie najczęściej korzystały z pożyczek od osób prywatnych.

Najczęściej gospodarstwa domowe zaciągnęły kredyty w złotych (ponad 72 proc. gospodarstw posiadających kredyty). Jednocześnie ponad 22 proc. gospodarstw domowych posiadających kredyty miało je we frankach szwajcarskich. Relatywnie najczęściej kredyty w tej walucie zaciągały gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek i pracowników, małżeństw z 2 dziećmi zamieszkujących największe miasta oraz województwo podlaskie (odpowiednio prawie 36 proc. i prawie 25 proc., ponad 30, ponad 28 oraz ponad 29 proc. gospodarstw domowych zadłużonych w tych grupach).

Dla rozpoznania przeznaczenia zewnętrznego zasilania finansowego gospodarstw poddano badaniu cele wykorzystania zaciągniętych przez gospodarstwa domowe kredytów i pożyczek. Ponad 32 proc. gospodarstw badanych w marcu/czerwcu 2015 r. kredyty i pożyczki wykorzystano na sfinansowanie zakupu dóbr trwałego użytku, ponad 30 proc. gospodarstw wykorzystano pożyczki i kredyty na remont domu lub mieszkania, a prawie 27 proc. gospodarstw

domowych przeznaczyło kredyt na zakup domu lub mieszkania. W okresie marzec 2011 – marzec/czerwiec 2015 obserwujemy relatywnie największy wzrost odsetka gospodarstw domowych zaciągających kredyty z przeznaczeniem na zakup domu lub mieszkania (ponad 2 pp., wykres 4.3.8). Jednocześnie nastąpił w tym okresie znaczący spadek odsetka gospodarstw domowych zaciągających kredyty i pożyczki z przeznaczeniem na remont domu lub mieszkania (o około 3 pp.) oraz na bieżące wydatki konsumpcyjne (o ponad 2 punkty procentowe, wykres 4.3.8).



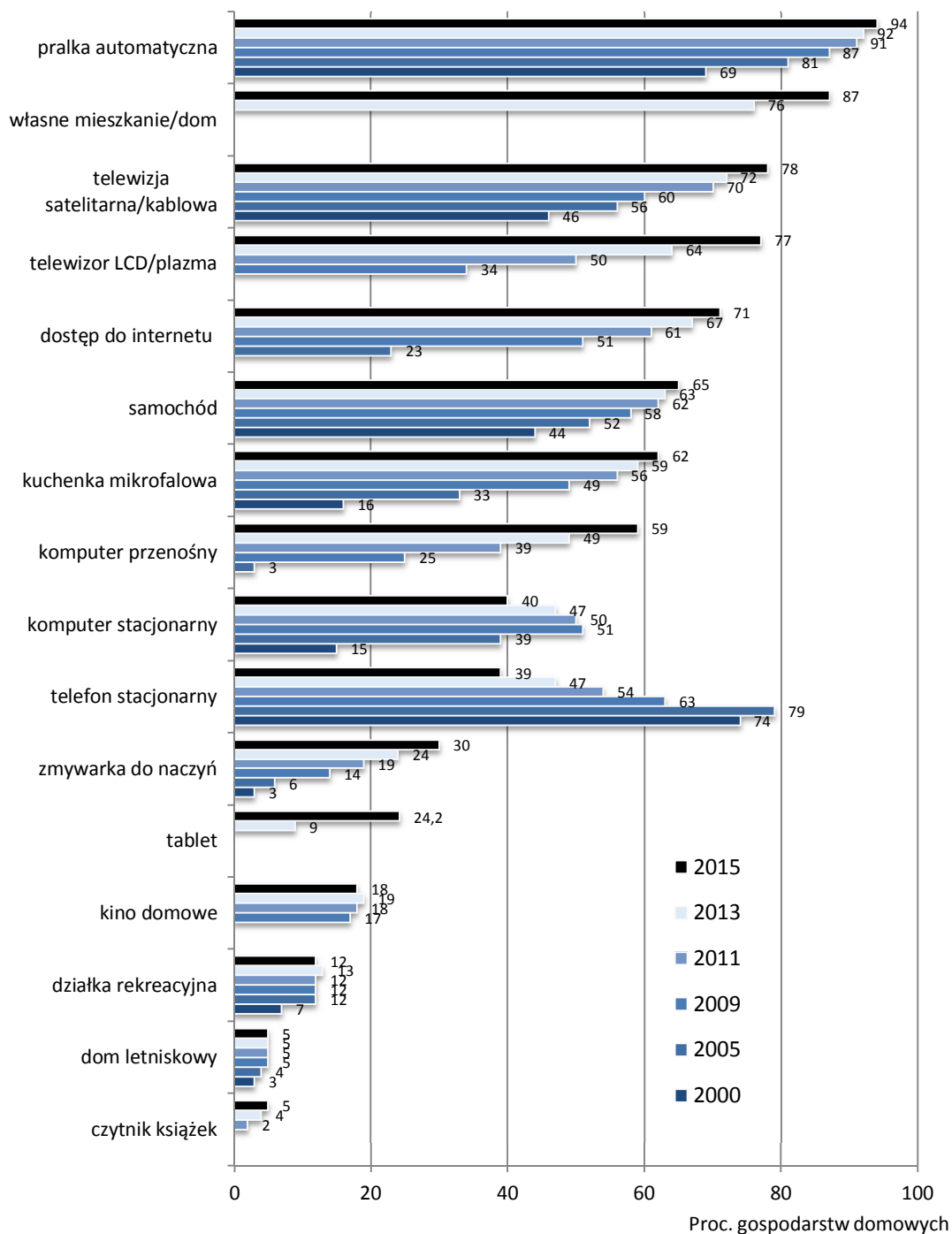
Wykres 4.3.8. Cele zaciągniętych przez gospodarstwa domowa kredytów i pożyczek wśród gospodarstw zadłużonych w latach 2011-2015 w próbie panelowej

#### 4.3.2. Zmiana zasobności materialnej w latach 2000-2015

##### 4.3.2.1. Dobra trwałego użytku

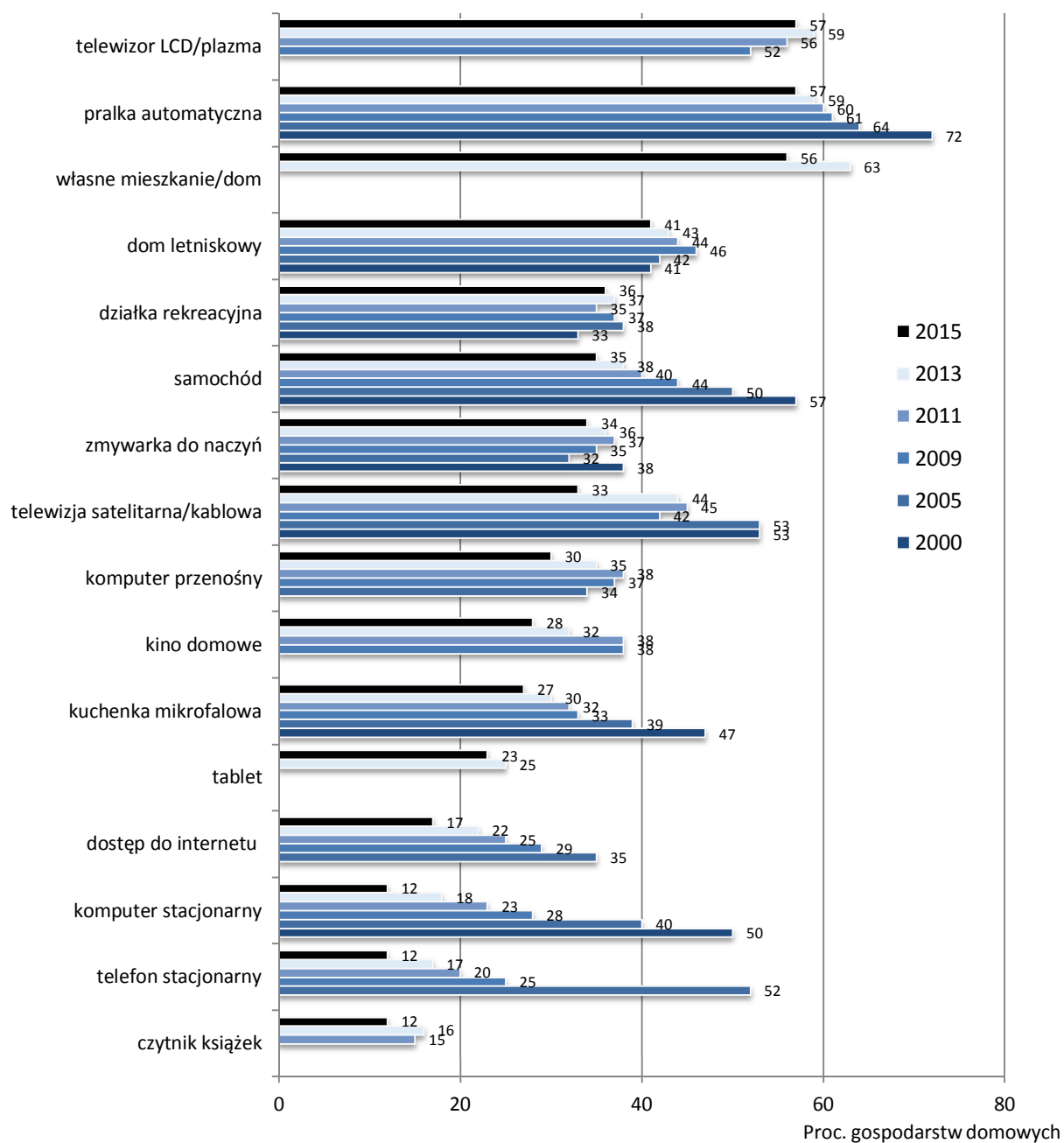
Z wyjątkiem telefonu stacjonarnego, który rozpowszechniał się do roku 2003, po czym jego zakres zaczął coraz szybciej spadać do poziomu 39 proc. gospodarstw, we wszystkich innych dobrach trwałego użytku nastąpił wzrost ich obecności w gospodarstwach domowych (wykres 4.3.9); największy w nowoczesnych technologiach komunikacyjnych.

Obecnie dostęp do internetu ma 71 proc., tj. ponad 3 razy więcej gospodarstw domowych niż w 2005 r., odsetek gospodarstw z komputerem (stacjonarnym lub przenośnym) wzrósł w 2015 r. ponad siedmiokrotnie od 2000 r. Także wyposażenie gospodarstw domowych w nowoczesny sprzęt ADG rośnie dynamicznie: kuchenka mikrofalowa – wzrost ponad 4-krotny od 2000 r., zmywarka – wzrost dziesięciokrotny w minionym piętnastoleciu, pralka automatyczna – wzrost o 253 pp. do poziomu 94 proc. gospodarstw. Obecnie ponad 3/4 gospodarstw ma już nowoczesny telewizor, a 78 proc. (wzrost o 32 pp.) korzysta z płatnej telewizji kablowej lub satelitarnej. Samochód posiada obecnie ponad 2/3 gospodarstw (o ponad 47 proc. więcej niż w 2000 r.). W porównaniu do 2007 r. wzrósł odsetek gospodarstw domowych, które mają więcej niż jeden: samochód (z 4 do 18 proc.) i komputer przenośny (z 0,05 do 13 proc.).



Wykres 4.3.9. Wyposażenie gospodarstw domowych w wybrane dobra trwałe użytku w latach 2000-2015

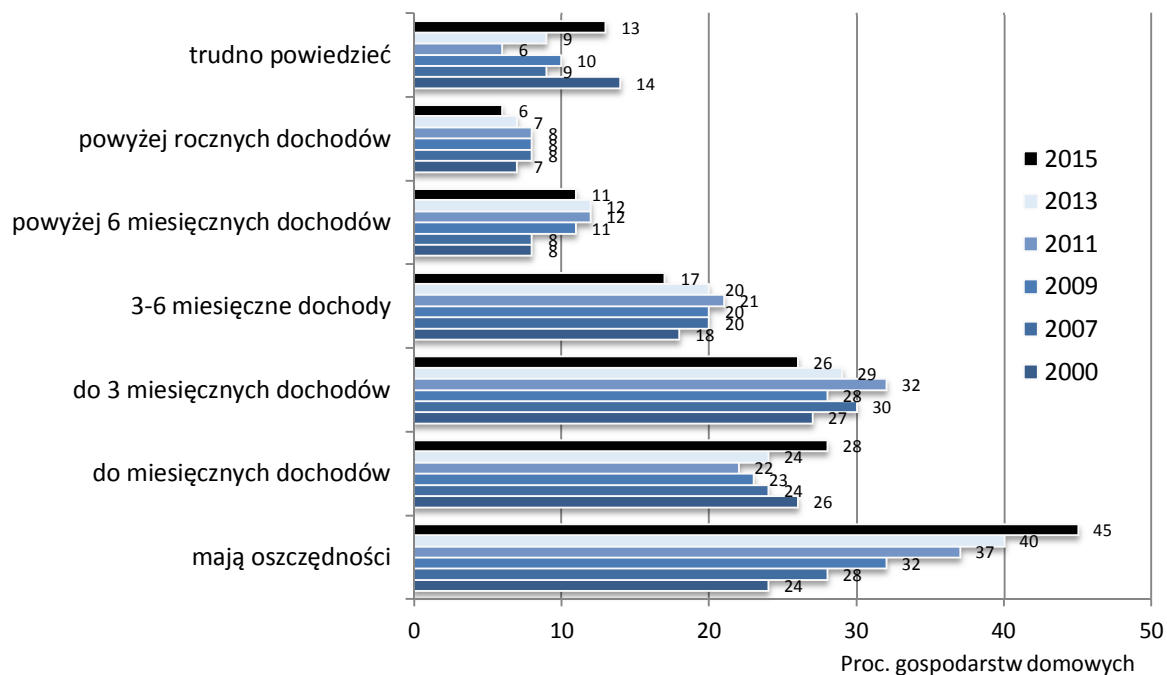
Spada w odniesieniu do większości dóbr trwałego użytku odsetek gospodarstw, które ich nie mają z powodu trudności finansowych (wykres 4.3.10). Dzisiaj coraz częściej brak potrzeb, a nie pieniędzy, decyduje o nieposiadaniu pewnych dóbr. Dotyczy to głównie telefonu stacjonarnego (zastąpionego przez telefon komórkowy), komputera stacjonarnego, samochodu i kuchenki mikrofalowej.



Wykres 4.3.10. Procent gospodarstw, w których brak dóbr wynika z braku środków finansowych na ich zakup w latach 2000-2015

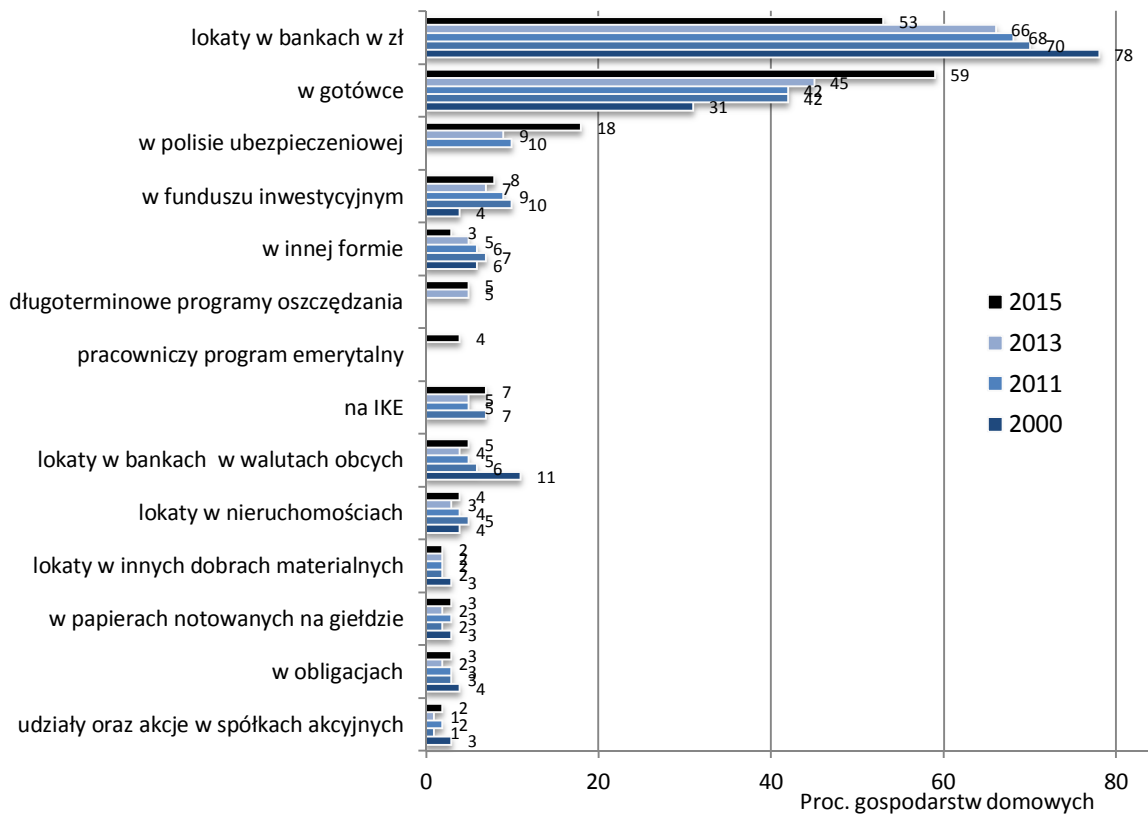
#### 4.3.2.2. Oszczędności

Niemal o dwukrotnie wzrósł od 2000 r. (do 45 proc.) odsetek gospodarstw, które mają jakieś oszczędności (wykres 4.3.11). Wśród posiadających oszczędności nie zmieniła się zasadniczo od 2000 r. struktura wysokości oszczędności. W dalszym ciągu dominują gospodarstwa z oszczędnościami w wysokości do trzymiesięcznych dochodów. Odsetek posiadających oszczędności w wysokości powyżej rocznych dochodów pozostał na tym samym niskim poziomie 7 proc., co oznacza w populacji wszystkich gospodarstwach domowych zaledwie niecałe 3 proc.



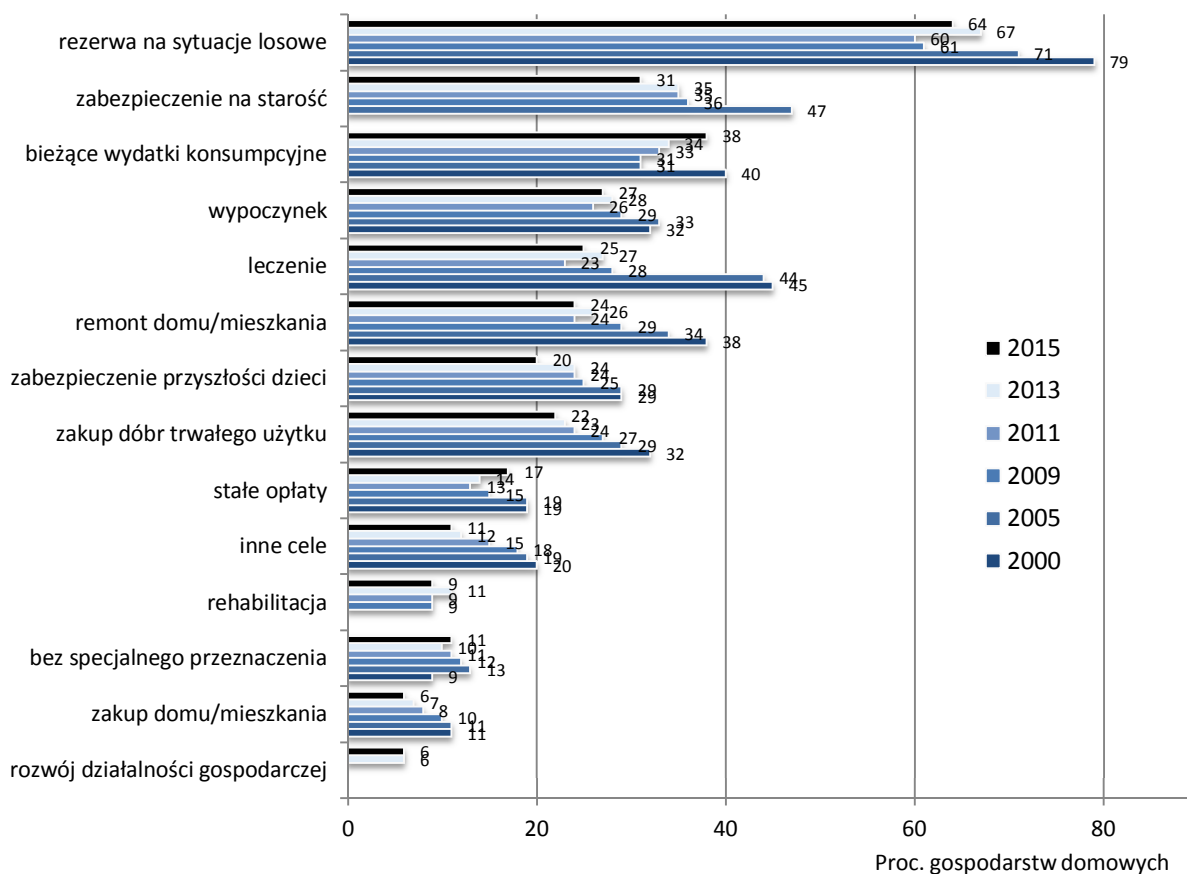
Wykres 4.3.11. Procent gospodarstw posiadających oszczędności i odsetek gospodarstw z różną wysokością oszczędności wśród wszystkich posiadających oszczędności w latach 2000-2015

Zmieniły się natomiast główne formy oszczędności (wykres 4.3.12). Spadł odsetek gospodarstw posiadających lokaty bankowe w zł, a wzrósł odsetek gospodarstw mających oszczędności w gotówce i w polisie ubezpieczeniowej.



Wykres 4.3.12. Formy oszczędności gospodarstw domowych w latach 2000-2015

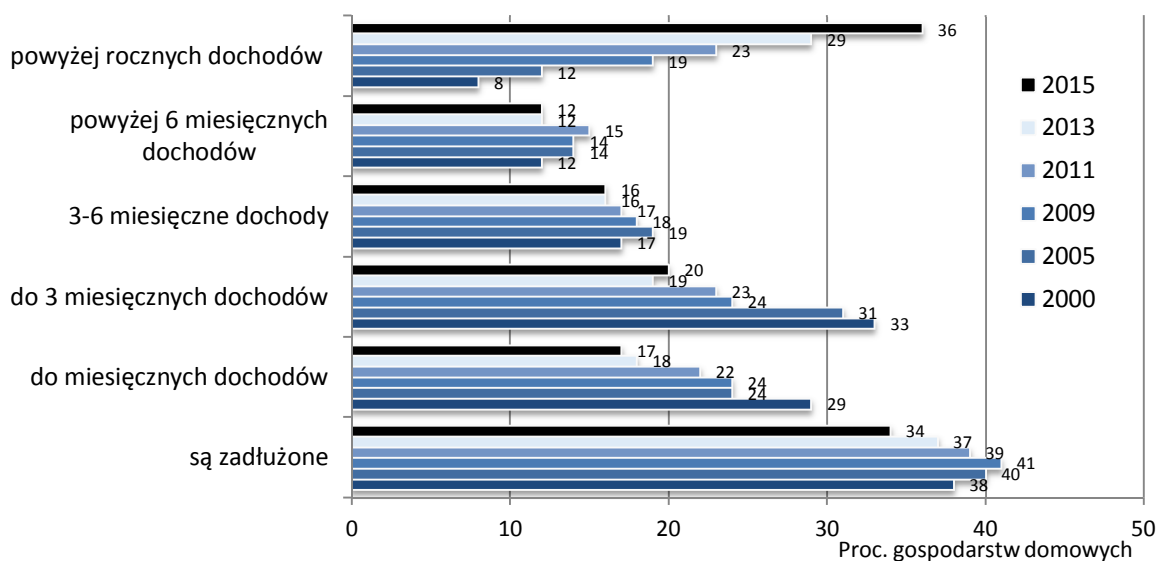
Jeśli chodzi o cel przeznaczenia oszczędności, spada udział gospodarstw oszczędzających na zakup dóbr trwałego użytku i zakup domu lub mieszkania, a w porównaniu z latami 2009-2011 rośnie odsetek przeznaczających oszczędności na bieżące wydatki konsumpcyjne (wykres 4.3.13).



Wykres 4.3.13. Cele gromadzenia oszczędności przez gospodarstwa domowe, które posiadają oszczędności, w latach 2000-2015

4.3.2.3. Zadłużenie

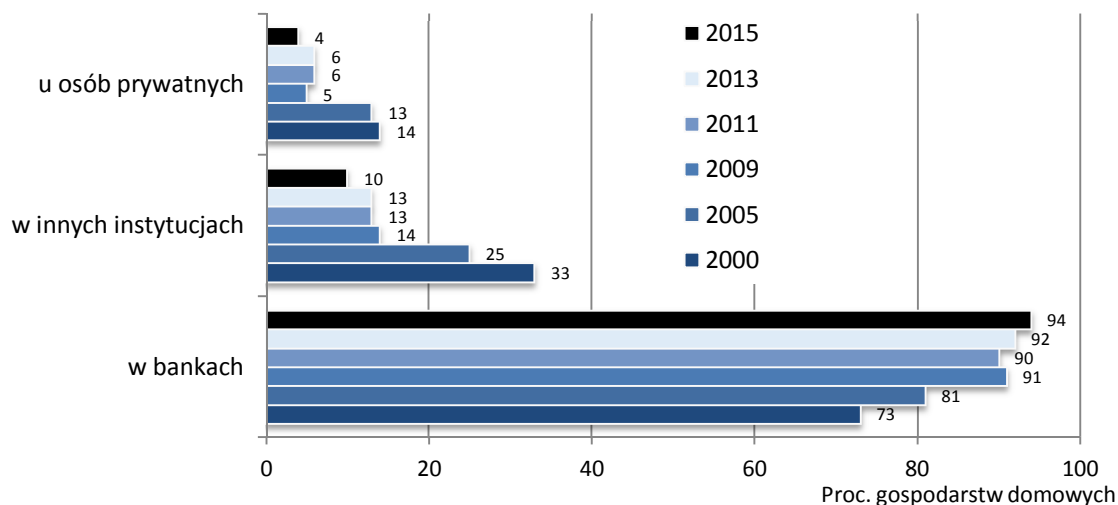
Spadła (z 41 do 34 proc.) w ostatnich sześciu latach liczba gospodarstw zadłużonych, przy czym spadł znacząco odsetek gospodarstw zadłużonych w wysokości do trzymiesięcznych dochodów, a wzrósł znacznie (aż o 17 pp.) procent gospodarstw zadłużonych w wysokości powyżej rocznych dochodów (wykres 4.3.14).



Wykres 4.3.14. Odsetek gospodarstw zadłużonych i odsetek gospodarstw o różnej wysokości zadłużenia wśród zadłużonych w latach 2000-2015



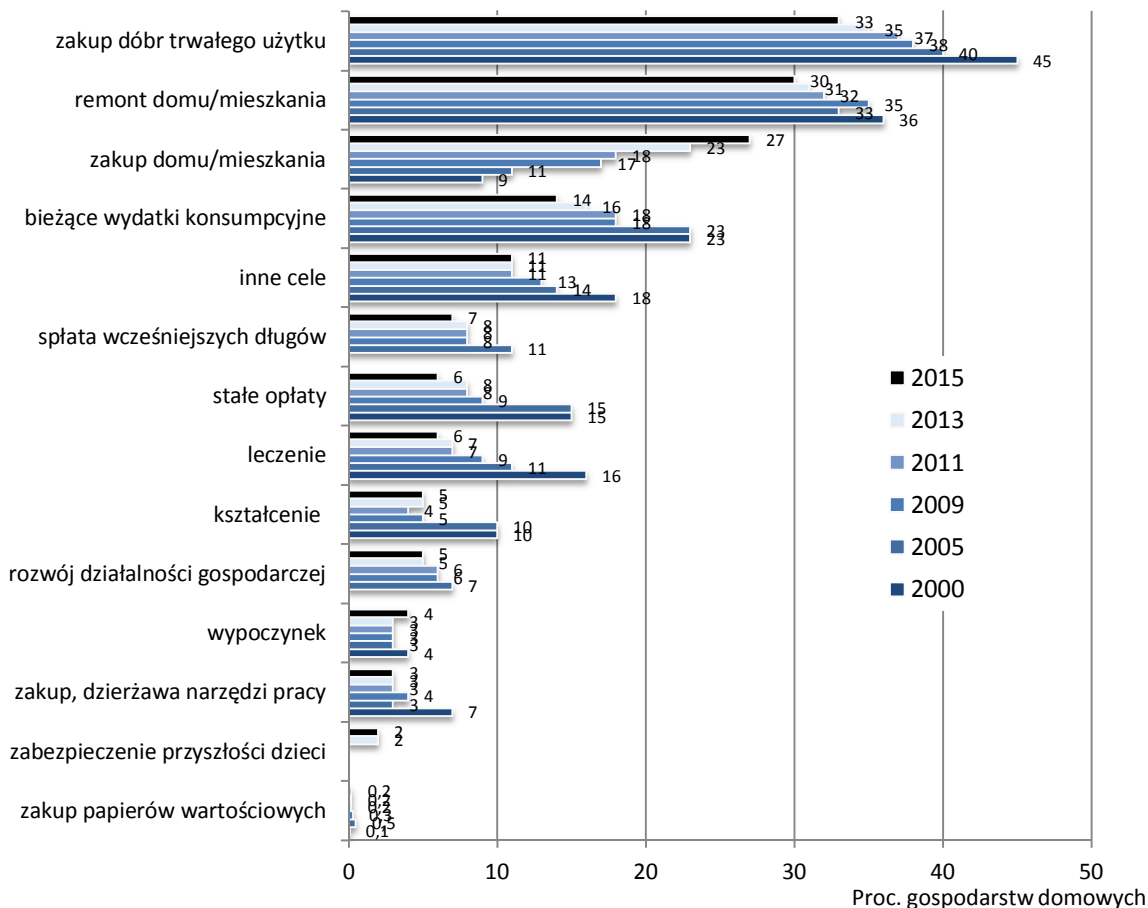
Znacząco i systematycznie rosło od początku wieku zadłużenie gospodarstw domowych w bankach (od 73 proc. w 2000 r. do 91 proc. w 2009 r. i 94 proc. w 2015 r.) kosztem zadłużenia w innych instytucjach finansowych i u osób prywatnych (wykres 4.3.15).



UWAGI: w latach 2013 i 2015 do banków zaliczono wyodrębniony w kafeterii odpowiedzi SKOK, gdzie zadłużonych było w 2013 r. 4,6 proc. a w 2015 r. 3,3 proc. gospodarstw.

Wykres 4.3.15. Miejsca zadłużenia wśród zadłużonych gospodarstw domowych w latach 2000-2015

Kredyty i pożyczki są coraz rzadziej przeznaczane na zakup dóbr trwałego użytku, remont domu/mieszkania, bieżące wydatki konsumpcyjne, leczenie i stałe opłaty (np. mieszkaniowe), a coraz częściej na zakup domu lub mieszkania (4.3.16). W połączeniu ze zmianą wysokości zadłużenia oznacza to spadek kredytów konsumenckich i wzrost kredytów hipotecznych.



Wykres 4.3.16. Cele zaciągniętych przez gospodarstwa domowe kredytów i pożyczek wśród gospodarstw zadłużonych w latach 2000-2015

### 4.3.3. Determinanty i sposób korzystania przez gospodarstwa domowe z rynku finansowego

Analizy przedstawione w poprzednich punktach pozwalają jednoznacznie określić tendencje zachowań gospodarstw domowych obecnych na rynku finansowym. Po raz kolejny wzrósł udział gospodarstw domowych deklarujących posiadanie oszczędności i jednocześnie nadal zmniejsza się udział gospodarstw domowych posiadających zobowiązania. O ile w świetle rosnących dochodów gospodarstw domowych wzrost odsetka posiadających oszczędności w pełni potwierdza wnioski płynące z modelu cyklu życia (Friedman, 1957; Modigliani and Brumberg, 1954), to już spadek zainteresowania kredytem jest zaskakujący. Wobec systematycznie rosnących dochodów gospodarstw domowych naturalna skłonność do zaciągania zobowiązań powinna być wciąż na wysokim poziomie (Białowski, 2009). Dane Narodowego Banku Polskiego pokazują wzrost wartości oszczędności gospodarstw domowych o 15 proc. w ciągu ostatnich dwóch lat, co wraz z rosnącym udziałem gospodarstw domowych gromadzących oszczędności oznacza od dawna oczekiwaną popularyzację oszczędzania. Zmiany dotyczące zobowiązań nie są tak jednoznaczne – z jednej strony zmniejsza się odsetek zadłużonych gospodarstw, z drugiej zaś wciąż obserwowany jest wzrost zadłużenia o około 12 proc. w ciągu ostatnich dwóch lat. O ile we wcześniejszych edycjach Diagnozy Społecznej wzrost ten można było przypisać bardzo dynamicznemu wzrostowi grupy gospodarstw domowych zadłużonych na cele mieszkaniowe, to dane NBP w ostatnich latach wskazują, że w równie szybkim tempie rośnie zadłużenie z tytułu kredytu konsumpcyjnego.

Szukając odpowiedzi na pytanie „kto zaciąga zobowiązania i kto jest w stanie oszczędzać?”, podejmujemy analizę czynników wpływających na gromadzenie oszczędności, a także czynników determinujących posiadanie zobowiązań. Analiza pozwalająca określić wpływ czynników związanych z cyklem życia, a także czynników dochodowych i tych związanych ze statusem na rynku pracy prowadzona jest już po raz czwarty (edycje badania 2009, 2011, 2013). Umożliwia ona ustalenie, które czynniki w istotny sposób wiążą się z oszczędzaniem, a które w większym stopniu współwystępują z posiadaniem zobowiązań. Poniżej dokonujemy porównania wyników uzyskanych dla lat 2013 i 2015. Dzięki uwzględnieniu w Diagnozie Społecznej pytań o formy, cele i wielkość oszczędności w dalszej części podejmujemy próbę połączenia tych informacji i przybliżonego oszacowania struktury oszczędności polskich gospodarstw domowych ze względu na cele oszczędzania i formy gromadzenia oszczędności. O ile przeprowadzenie analizy ze względu na formy oszczędzania jest również możliwe, choć z pewnym przybliżeniem, na podstawie danych pochodzących z sektora finansowego, to analiza ze względu na cele oszczędzania może być dokonana wyłącznie na podstawie danych o gospodarstwach domowych. W odniesieniu do kredytu podejmujemy analizę profili pożyczania ze względu na cele zaciągania zobowiązań oraz ich źródło. Dodatkowo w obecnej edycji Diagnozy Społecznej, dzięki uwzględnieniu pytań o wielkość spłat, możliwe jest ustalenie, jaka część całkowitych spłat kredytu kierowana jest do instytucji zapewniających finansowanie dla gospodarstw domowych, a także, jaka część spłat finansuje poszczególne cele zaciągania zobowiązań.

#### 4.3.3.1. Czynniki wpływające na posiadanie oszczędności i zobowiązań

Od rozpoczęcia kryzysu finansowego udział gospodarstw domowych posiadających oszczędności zwiększył się wyraźnie z 28 proc. w 2007 roku do ponad 40 proc. w 2013 roku oraz prawie 45 proc. w 2015 roku. W porównaniu ze stabilnym poziomem tego odsetka w rundach badania z lat 2000, 2003 i 2005 (23-24 proc.) wskazuje to na znaczącą zmianę zachowań oszczędnościowych gospodarstw. Oznacza to, że w znacznej grupie gospodarstw domowych osiągnięty został poziom dochodów pozwalający na gromadzenie oszczędności. Wprawdzie jest to wciąż znacznie mniej niż w krajach strefy euro, gdzie posiadanie depozytów raportuje ponad 96 proc. gospodarstw domowych, ale wyniki te dokumentują systematyczne zwiększanie się udziału gospodarstw domowych, które są w sytuacji pozwalającej na zaoszczędzenie jakichkolwiek środków.

Na zachowania gospodarstw domowych w obszarze oszczędzania wpływ mają czynniki związane z przebiegiem życia (fazy przebiegu życia reprezentuje wiek głowy gospodarstwa), zdolnością do generowania oszczędności (określaną głównie przez dochody) oraz relatywną pozycją materialną gospodarstwa domowego w danym okresie związaną ze statusem na rynku pracy głowy gospodarstwa do sytuacji przeciętnej w przebiegu życia. Te zmienne zostały uwzględnione w modelu regresji logistycznej (por. np. Gruszczyński, 2002) dla oszczędności. Prawdopodobieństwo posiadania oszczędności przez gospodarstwo jest zależne od sytuacji materialnej gospodarstwa, wieku głowy gospodarstwa i jej statusu na rynku pracy:

$$P(Y=y_i) = F^{-1}(x^T \beta) = \frac{e^{x^T \beta}}{1 + e^{x^T \beta}}$$

gdzie:

Y – binarna zmienna losowa przyjmująca wartości: 1 – jeśli gospodarstwo domowe ma oszczędności, 0 – jeśli gospodarstwo domowe nie ma oszczędności,

F - dystrybuanta rozkładu logistycznego;

x - kolumnowy wektor zmiennych objaśniających ;

β - kolumnowy wektor parametrów.

Porównanie oszacowań parametrów między różnymi modelami (u nas okresami) w modelu regresji logistycznej, w przeciwieństwie do modeli regresji liniowej, nie jest bezpośrednio możliwe. Zarówno w modelach logitowych jak i probitowych zmienna objaśniana jest de facto zmienną ukrytą, a identyfikacja modelu jest możliwa jedynie dzięki założeniu o logitowym lub normalnym rozkładzie błędu oszacowania. Porównanie współczynników oszacowań jest zatem bardzo utrudnione. Pierwszą próbę rozwiązania problemu podjął Alison (1999), wykorzystując modele heterogenicznego wyboru (heterogeneous choice models). Dzięki ich zastosowaniu możliwe jest uzyskanie porównywalnych współczynników, co odbywa się przez jednoczesne oszacowanie dwóch równań – jednego, w którym szacowana jest zmienna wynikowa i drugiego, w którym szacowany jest czynnik skalujący (Williams, 2010). Dla rund badania z 2013 roku i 2015 roku okazało się, że oszacowanie czynnika skalującego nie różni się istotnie, a zatem możliwe jest porównanie wyników obu regresji logistycznych dla faktu posiadania oszczędności w zależności od dochodu, wieku głowy gospodarstwa domowego oraz jej statusu na rynku pracy. Odrębne modele dla danych z rund badania z lat 2013 i 2015 i zaprezentowano w tabeli 4.3.1.

Tabela 4.3.1. Wyniki estymacji modelu regresji logistycznej dla posiadania oszczędności

Zmienne objaśniające	2013		2015		
	$\beta$ (błąd stand.)	Iloraz szans Exp ( $\beta$ )	$\beta$ (błąd stand.)	Iloraz szans Exp ( $\beta$ )	
Dochód na jednostkę konsumpcyjną (PLN)	do 500	-1,874*** (0,163)	0,153	-2,436*** (0,305)	0,088
	500 – 999	-1,437*** (0,080)	0,238	-1,150*** (0,090)	0,317
	1000–1499	-0,713*** (0,069)	0,490	-0,610*** (0,068)	0,544
	1500–1999	ref.		ref.	
	2000–2999	0,512*** (0,077)	1,669	0,525*** (0,072)	1,690
	3000+	1,039*** (0,120)	2,826	1,175*** (0,104)	3,237
Wiek głowy gospodarstwa	do 24 lat	-0,708*** (0,270)	0,493	-0,478 (0,304)	0,620
	25-34	0,051 (0,104)	1,052	-0,128 (0,112)	0,879
	35-44	-0,085 (0,086)	0,918	0,122 (0,087)	1,130
	45-54	ref.		ref.	
	55-64	0,071 (0,082)	1,073	-0,018 (0,084)	0,982
	65 i więcej	0,195** (0,100)	1,216	0,293*** (0,104)	1,340
Status na rynku pracy	Pracujący	ref.		ref.	
	Bezrobotni	-0,241 (0,178)	0,786	0,025 (0,220)	1,025
	Bierni	-0,238*** (0,081)	0,789	-0,241*** (0,086)	0,786
Stała		0,994		-0,138* (0,073)	0,871
N		12032		11703	
Miara dopasowania ( $R^2$ Coxa-Snella)		0,146		0,130	

Zmienne istotne przy poziomie istotności: \*\*\* 0,01, \*\* 0,05, \* 0,1

W obu porównywanych okresach dochody gospodarstwa domowego w podobny sposób wpływały na prawdopodobieństwo posiadania oszczędności, choć widoczne jest zwiększenie dysproporcji w zdolności do generowania oszczędności między rokiem 2013 a 2015. Jest to w głównej mierze konsekwencją spadku zdolności do oszczędzania w grupach najuboższych. Różnice prawdopodobieństw posiadania oszczędności między grupami gospodarstw domowych o zróżnicowanych dochodach są w dalszym ciągu bardzo znaczące. Szansa na posiadanie oszczędności w grupie gospodarstw o dochodach 1000 – 1499 PLN jest w 2015 roku o około 45 proc. mniejsza niż w grupie referencyjnej (gospodarstwa domowe o dochodach z przedziału 1500 – 1999 PLN), a w gospodarstwach deklarujących dochody z przedziału 2000 – 2999 PLN szansa posiadania oszczędności jest obecnie o 69 proc. większa niż w grupie referencyjnej. W grupie gospodarstw domowych o najniższych dochodach (do 500 PLN) iloraz szans posiadania oszczędności w relacji do grupy referencyjnej wynosi zaledwie 0,088. Jest to wielkość o prawie połowę niższa niż wyznaczona dla 2013 roku. Gospodarstwa domowe o dochodach do 500 PLN na osobę mają obecnie o ponad 90 proc. niższą szansę na posiadanie oszczędności w porównaniu do gospodarstw o dochodach z przedziału 1500 – 1999 PLN. Wśród gospodarstw sytuujących się w następnej grupie dochodowej (500 – 999 PLN) szansa posiadania oszczędności jest o niespełna 70 proc. mniejsza względem grupy referencyjnej, przy czym zdolność do generowania oszczędności w tej grupie relatywnie poprawiła się względem 2013 roku. Wyraźnie wyższa niż w grupie referencyjnej i rosnąca wraz z poziomem dochodu skłonność do oszczędzania widoczna jest po osiągnięciu dochodów na poziomie co najmniej 2000 PLN na jednostkę konsumpcyjną. O ile jednak w przedziale dochodowym 2000-3000 PLN szansa na posiadanie oszczędności zarówno w roku 2013, jak i w roku 2015 była o około 65-70 proc. wyższa niż w grupie referencyjnej, to w grupie w 2015 roku wśród gospodarstw z dochodami należącymi do najwyższej grupy dochodowej (3000+ PLN) szanse posiadania oszczędności są o 224 proc. większe niż w grupie referencyjnej, a w 2013 roku było to jedynie 183 proc.

Posiadanie oszczędności niewątpliwie zależy od statusu głowy gospodarstwa na rynku pracy. Wydaje się jednak, że tylko pośrednio czynnik ten wpływa na prawdopodobieństwo posiadania oszczędności (poprzez dochody). W obu porównywanych latach gospodarstwa z bezrobotną głową miały nieistotnie niższe szanse na posiadanie oszczędności

w porównaniu do grupy referencyjnej gospodarstw z pracującą głową gospodarstwa przy założeniu identycznych dochodów. W 2013 roku oraz w 2015 roku szansa posiadania oszczędności była niższa o około 22 proc. w grupie gospodarstw domowych, w których głowa pozostawała poza rynkiem pracy.

Analiza wpływu wieku głowy gospodarstwa domowego na szanse posiadania oszczędności przez gospodarstwa domowe wskazuje, że największe prawdopodobieństwo występuje w grupie gospodarstw domowych, w których głowa jest w wieku 65 i więcej lat. W 2013 roku szansa posiadania oszczędności w tej grupie była o 22 proc. wyższa niż w grupie referencyjnej z głową gospodarstwa w wieku 45 – 54 lata, a w 2015 roku już o 34 proc. Te wyniki zdają się tłumaczyć ustalenia dotyczące szans posiadania oszczędności między gospodarstwami z bierną zawodowo oraz pracującą głową gospodarstwa. Choć ta pierwsza grupa gospodarstw miała istotnie niższe szanse na oszczędzanie, to można by oczekiwać większych różnic między obiema grupami. Jednak znaczną część tej grupy stanowią gospodarstwa osób starszych, biernych zawodowo, ale pobierających świadczenia emerytalne. Wyniki wskazujące na większą skłonność do gromadzenia oszczędności wśród osób starszych pozostają w sprzeczności z hipotezą cyklu życia, ale są zgodne z wynikami innych badań empirycznych dotyczących Polski, które także potwierdzają wzrost skłonności do zabezpieczenia starości wraz ze wzrostem wieku (Rószkiewicz, 2008).

W 2015 roku we wszystkich grupach gospodarstw domowych, których głowa była w wieku 25-64 lata, prawdopodobieństwo posiadania oszczędności było bardzo zbliżone. Warto zauważyć, że podobna sytuacja miała miejsce dwa lata wcześniej choć wówczas wyraźnie niższe szanse gromadzenia oszczędności dotyczyły grupy gospodarstw z najmłodszą głową gospodarstwa (w wieku do 24 lat).

Przeciwnie do zmian udziału gospodarstw domowych dysponujących oszczędnościami, odsetek gospodarstw posiadających pożyczkę lub kredyt systematycznie maleje - w roku 2015 wyniósł niespełna 34 proc., co oznacza spadek względem roku 2013 o około 3 pp., a względem 2011 o około 5 pp. Warto też nadmienić, że w latach 2003-2009 ponad 40 proc. ankietowanych gospodarstw domowych deklarowało posiadanie zobowiązania. Obserwowany spadek aktywności gospodarstw domowych w zaciąganiu zobowiązań występuje w sytuacji, w której polski rynek kredytowy wciąż jest stosunkowo słabo rozwinięty, a całkowite zadłużenie gospodarstw domowych sięga zaledwie około 35 proc. polskiego PKB przy średniej unijnej wynoszącej ok. 60 proc. (Pyykkö, 2011). O ile wielkość zadłużenia z tytułu kredytu konsumpcyjnego w relacji do PKB osiągnęła już wcześniej poziom występujący w wyżej rozwiniętych krajach europejskich, to wciąż znacząco niższe jest zadłużenie z tytułu kredytu mieszkaniowego (Białowolski, 2014a, 2013). Niemniej jednak procesy związane z konwergencją, a w szczególności oczekiwany wzrost dochodów, powinny sprzyjać wzrostowi odsetka gospodarstw domowych korzystających z usług kredytowych banków i innych firm finansowych. Przez długi okres funkcjonowały jednak znaczące obostrzenia w udzielaniu kredytów i pożyczek, szczególnie w grupie najuboższych gospodarstw domowych, co w głównej mierze związane było z działaniami regulacyjnymi Komisji Nadzoru Finansowego, w tym głównie rekomendacją T. Najsilniej dotknęły one rynek kredytów konsumpcyjnych o niskiej wartości, co wpłynęło na zmniejszenie udziału gospodarstw domowych obecnych na rynku kredytowym. Obecnie rekomendacja T funkcjonuje w złagodzonej wersji. Co prawda nie udało się odwrócić niekorzystnych trendów w obszarze odsetka gospodarstw domowych korzystających z rynku kredytowego, jednak udało się zahamować stagnację rynku kredytów konsumpcyjnych obserwowaną w latach 2011-2014.

Aby ocenić, które gospodarstwa domowe korzystają z rynku kredytowego, oszacowano model regresji logistycznej. W modelu tym zmienną zależną jest posiadanie przez gospodarstwo domowe zobowiązań, zaś zmienne objaśniające są takie same jak w modelu regresji dla posiadania oszczędności. Prawdopodobieństwo posiadania zobowiązania jest więc zależne od wielkości dochodów, wieku głowy gospodarstwa domowego oraz jej statusu na rynku pracy. Podobnie jak w przypadku oszczędności zastosowano procedurę Williamsa (2010) mającą na celu ocenę porównywalności oszacowań parametrów. W przypadku kredytu okazało się, że dla rund badania z roku 2013 oraz roku 2015 oszacowanie czynnika skalującego istotnie się różni, a zatem porównanie wyników obu regresji logistycznych dla faktu posiadania zadłużenia w zależności od dochodu, wieku głowy gospodarstwa domowego oraz jej statusu na rynku pracy nie powinno być przeprowadzone. Poniżej zaprezentowano zatem wyniki jedynie dla 2015 r. (tabela 4. 3. 2).

W porównaniu do modelu posiadania oszczędności poziom dochodów zdecydowanie słabiej wpływa na posiadanie zobowiązań. Niemniej jednak wyższe dochody sprzyjają korzystaniu z rynku kredytowego, co może być związane ze zmniejszeniem skali występowania zjawiska wykluczenia gospodarstw o niższych dochodach (Attanasio, 1994; Białowolski, 2014b; Crook, 2003), a także z silnym powiązaniem między dochodami a posiadaniem kredytu hipotecznego, który odgrywa coraz większą rolę w Polsce. W grupie gospodarstw domowych uzyskujących najniższe dochody (do 500 PLN), szansa na posiadanie kredytu/pożyczki w 2015 roku była o 25 proc. niższa, a w grupie gospodarstw o dochodach 500-999 PLN o 15 proc. niższa w porównaniu do referencyjnej grupy gospodarstw o dochodach 1500-1999 PLN. W gospodarstwach o dochodach 1000 – 1499 PLN oraz 2000-2999 PLN prawdopodobieństwo posiadania zobowiązania jest zbliżone do prawdopodobieństwa obserwowanego w grupie referencyjnej. Dopiero dochody na poziomie co najmniej 3000 PLN znacząco zwiększają szansę wystąpienia zobowiązania (o 56 proc.). Warto podkreślić, że w tej grupie gospodarstw znacząco wzrosło prawdopodobieństwo posiadania zobowiązań na skutek zmian w korzystaniu z kredytu i większej skłonności do sięgania po kredyt hipoteczny, a także ograniczeń w korzystaniu z kredytu w grupie gospodarstw gorzej sytuowanych. Jeszcze w 2011 roku było ono nieistotnie różne od prawdopodobieństwa w grupie referencyjnej.

Tabela 4.3.2. Wyniki estymacji modelu regresji logistycznej dla posiadania zobowiązań

Zmienne objaśniające		2015	
		$\beta$ (błąd stand.)	Iloraz szans Exp ( $\beta$ )
Dochód na jednostkę konsumpcyjną (PLN)	do 500	-0,295 (0,189)	0,745
	500 – 999	-0,167* (0,092)	0,846
	1000–1499	0,013 (0,075)	1,013
	1500–1999	ref.	
	2000–2999	0,005 (0,078)	1,005
	3000+	0,447*** (0,096)	1,564
Wiek głowy gospodarstwa	do 24 lat	-1,438*** (0,387)	0,237
	25-34	0,424*** (0,104)	1,528
	35-44	0,445*** (0,082)	1,561
	45-54	ref.	
	55-64	-0,176** (0,081)	0,838
	65 i więcej	-0,928*** (0,110)	0,395
Status na rynku pracy	Pracujący	ref.	
	Bezrobotni	-0,142 (0,196)	0,868
	Bierni	-0,121 (0,087)	0,886
Stała		-0,521*** (0,075)	0,594
N			11683
Miara dopasowania ( $R^2$ Coxa-Snella)			0,075

\*\*\* p<0,01, \*\* p<0,05, \* p<0,1

O ile w modelu oszczędności zmienna dochodu wywierała największy wpływ na ich posiadanie, to w modelu zobowiązań zdecydowanie największy wpływ ma zmienna wieku głowy gospodarstwa domowego. Zgodnie z oceniami w porównaniu do grupy referencyjnej gospodarstw z głową gospodarstwa w wieku 45-54 lata bardziej aktywne na rynku kredytowym są gospodarstwa domowe, w których głowy są w młodszym wieku. W 2015 roku szansa na posiadanie zobowiązań w grupach wieku 25-34 lata i 35-44 lata jest o odpowiednio 53 proc. oraz 56 proc. wyższa niż w grupie referencyjnej. W głównej mierze spowodowane jest to chęcią realizacji potrzeb konsumpcyjnych właściwych dla wcześniejszych faz przebiegu życia (zakupy dóbr trwałych, mieszkania). Należy też podkreślać, że mniejsza aktywność na rynku kredytowym gospodarstw domowych z głową w wieku ponad 44 lata wynika z faktu, że na polskim rynku kredytowym ta część gospodarstw domowych rozpoczęła aktywność zawodową w okresie, gdy rynek kredytowy był jeszcze na tyle słabo rozwinięty, że nie oferował produktów adekwatnych do potrzeb tej grupy. Dotyczy to szczególnie kredytów hipotecznych, które angażują gospodarstwa domowe na rynku kredytowym przez bardzo długi okres czasu. Gospodarstwa, w których głowy gospodarstw są w najmłodszym wieku (do 24 lat), nie są jeszcze dostatecznie wiarygodne dla instytucji finansowych, aby mogły zaciągać zobowiązania kredytowe. Świadczy o tym dostępność kredytu mierzona szansą jego posiadania, która jest niższa o ponad 76 proc. niż w grupie referencyjnej gospodarstw. Dla gospodarstw osób starszych (głowa gospodarstwa ma 55 i więcej lat) szansa posiadania zobowiązania względem grupy referencyjnej maleje -- o 16 proc. dla gospodarstw domowych z głową w wieku 55 – 64 lata oraz aż o 60 proc. dla gospodarstw z głową w wieku 65 i więcej lat.

Podobnie jak w modelu posiadania oszczędności oszacowane wartości parametrów dla zatrudnienia wskazują, że posiadanie zobowiązań jest dodatnio skorelowane z zatrudnieniem, ale oszacowania tych parametrów nie są istotne.

#### 4.3.3.2. Struktura oszczędności polskich gospodarstw domowych według celów i form oszczędzania

W ramach *Diagnozy Społecznej* prowadzone jest monitorowanie celów i form oszczędzania, a także wielkości oszczędności. Struktura gospodarstw domowych ze względu na formę oszczędzania przedstawiona została na wykresie 4.3.12, a struktura ze względu na cele oszczędzania na wykresie 4.3.13. Dane te jednak nie pozwalają stwierdzić, jaka część oszczędności lokowana jest w konkretnej formie, a także jaka część ogółu oszczędności polskich gospodarstw domowych przeznaczana jest na konkretny cel. Analizy pozwalające na stwierdzenie dokładnych wartości poszczególnych aktywów i pasywów gospodarstw domowych wymagają określenia charakterystyki każdego z instrumentów finansowych obecnych w portfelu gospodarstw domowych. Przykłady takich badań to Household Finance and Consumption Survey prowadzone przez Europejski Bank Centralny (The Eurosystem Household Finance and Consumption Survey. Results from the first wave, 2013). Zebranie informacji od gospodarstw domowych w tego typu badaniach jest bardzo czasochłonne. Gdyby tego typu próba podjęta została w *Diagnozie Społecznej*, to uniemożliwiłaby zbieranie pozostałych informacji o gospodarstwach domowych i ich członkach. Co więcej zbieranie dokładnych informacji o sytuacji finansowej gospodarstw domowych jest bardzo utrudnione, gdyż (1) gospodarstwa domowe mają skłonność do zatajania informacji (Campbell, 2006), szczególnie jeśli są one zbyt szczegółowe, (2) posiadają one zbyt skomplikowane finanse, aby możliwe było podanie dokładnych informacji o nich na podstawie kwestionariusza.

Połączenie informacji dotyczącej trzech wymiarów gromadzenia oszczędności tj. wielkości oszczędności, ich form i celu umożliwi przedstawienie struktury ogółu oszczędności gospodarstw domowych ze względu na cele i formy. Analizę przeprowadzono na podstawie oszacowanych modeli wielomianowej regresji logistycznej. W tabeli 4.3.3. przedstawiono profil oszczędzania ze względu na formę oszczędzania .

Tabela 4.3.3. Struktura oszczędności w roku 2015 ze względu na formę oszczędzania<sup>16</sup>

Forma oszczędzania	Szacunkowy odsetek oszczędności zgromadzonych w danej formie
1. Lokaty w bankach w złotych	32,4
2. Lokaty w bankach w walutach obcych	4,2
3. W obligacjach	1,4
4. W funduszach inwestycyjnych	4,9
5. Indywidualne Konto Emerytalne / Zabezpieczenia Emerytalnego	2,2
6. W Pracowniczym Programie Emerytalnym	1,1
7. W papierach wartościowych notowanych na giełdzie	2,4
8. Udziały oraz akcje w spółkach nienotowanych na giełdzie	1,2
9. Inwestycje w nieruchomości	6,9
10. Inwestycje w inne niż nieruchomości dobra materialne	0,6
11. W gotówce	12,9
12. W polisie ubezpieczeniowej	4,7
13. Długoterminowe programy systematycznego oszczędzania	1,3
14. Konto oszczędnościowe	9,6
15. Konto osobiste ROR	13,4
16. W innej formie	0,6

Największa część oszczędności polskich gospodarstw domowych zgromadzona jest w formie lokat złotych. Szacunki wskazują na to, że około 32 proc. wolnych środków przeznaczane jest na oszczędzanie w tej formie. Na drugim miejscu znajdują się oszczędności w formie nieoprocentowanych rachunków oszczędnościowo rozliczeniowych (ROR). Odsetek oszczędności gospodarstw domowych, który jest gromadzony w tej formie wynosi nieco ponad 13 proc. W związku z pojawieniem się wariantów 14 i 15 w odpowiedzi na pytanie o formę oszczędności zmniejszył się udział gotówki w portfelach oszczędnościowych Polaków (obecnie niespełna 13 proc.). Wciąż wiele gospodarstw domowych wybiera tę formę oszczędności pomimo, że jest to najbardziej archaiczna forma oszczędzania. Można tłumaczyć to brakiem zaufania do instytucji rynku finansowego. Instrumentem substytucyjnym względem lokat bankowych jest konto oszczędnościowe. Nietrudno wytłumaczyć zatem, że prawie 10 proc. zaoszczędzonych kwot trafia na tego typu konta. W ostatnich latach zaczynają zyskiwać na znaczeniu oszczędności w formie nieruchomości. Już niespełna 7 proc. całości zaoszczędzonych środków przechowywane jest w tej formie. W formie funduszy inwestycyjnych polskie gospodarstwa domowe gromadzą niespełna 5 proc. ogółu oszczędzanych kwot. Pozostałe formy oszczędzania są mniej widoczne - około 4 proc. środków trafia na lokaty walutowe, prawie 5 proc. inwestowane jest w polisy ubezpieczeniowe, a około 2 proc. oszczędności zgromadzone zostało w formie akcji notowanych na giełdzie. Najmniejsza część oszczędności polskich gospodarstw domowych zgromadzona jest w formie dóbr materialnych przedstawiających wartość – dotyczy to jedynie niecałego procenta ogółu oszczędności polskich gospodarstw domowych.

Niemniej jednak należy pamiętać, że spojrzenie z perspektywy gospodarstw domowych nie uwzględnia środków lokowanych na giełdzie przez fundusze emerytalne, a także innych form oszczędzania angażujących w akcje przy najmniej pewną część środków oszczędzanych przez gospodarstwa. Wielu autorów wskazuje, że wraz ze wzrostem zamożności coraz większy odsetek środków powinien być lokowany w formie akcji (Campbell, 2006; Heaton and Lucas, 2000). Nie znajduje potwierdzenia argument przedstawiony w jednym z artykułów (Campbell, Viceira, 2001), że w warunkach niskiej inflacji powinien rosnąć popyt na obligacje. Oczywiście jest możliwe, że gospodarstwa domowe oszczędzają w formie lokat bankowych, a banki nabywają bezpieczne papiery skarbowe.

Wyniki analizy struktury oszczędności według celu ich gromadzenia wskazują, że gospodarstwa domowe reagują na sygnały o konieczności własnego zabezpieczenia finansowego na okres wieku starszego.

Wbrew ogólnemu przekonaniu, że oszczędności na starość gromadzone są bardzo rzadko, największa część oszczędności polskich gospodarstw domowych zgromadzona jest właśnie na ten cel (22 proc.). Prawie równie popularne jest gromadzenie środków celem wykorzystania w przypadku sytuacji losowych (18 proc.). Trzeci w kolejności cel, na który gospodarstwa domowe oszczędzają, to wypoczynek – blisko 8 proc. zgromadzonych środków jest przeznaczonych na ten cel. Może dziwić, że w obliczu wciąż niezaspokojonych potrzeb mieszkaniowych znacznej części

<sup>16</sup> Wyniki powyższej tabeli pokazują, w jakiej formie gromadzą swoje oszczędności polskie gospodarstwa domowe, czyli jaka jest struktura oszczędności ze względu na formy. Należy jednak wziąć pod uwagę, że przy uzyskanych wynikach należy uwzględnić, że badanie tego typu nie jest w stanie objąć najbardziej zamożnych gospodarstw domowych. Stąd nie jest możliwe uwzględnienie faktu, że np. większości majątku z Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych zgromadzone jest w rękach niewielkiej grupy osób. Najlepszym wyjaśnieniem dla tych statystyk byłoby więc stwierdzenie, że obejmuje ona formy gromadzenia oszczędności przez polskie gospodarstwa domowe z wyłączeniem grupy o najwyższym poziomie dochodów i oszczędności.



społeczeństwa, zakup mieszkania lub domu traci na znaczeniu w grupie celów oszczędzania. O ile szacunki dla 2013 roku wskazywały, że gromadzone na ten cel jest około 10 proc. środków, to w najnowszej edycji badania jedynie nieznacznie ponad 7 proc. środków trafia na ten cel. Jest to bardzo niewielki odsetek, biorąc pod uwagę, że wymagania banków i innych instytucji finansowych dotyczące wielkości koniecznego wkładu własnego w przypadku zakupu nieruchomości są coraz większe. Istotnym celem oszczędzania jest również zabezpieczenie przyszłości dzieci. Spośród całości gromadzonych środków na ten cel przeznaczonych jest 8 proc. Wśród rozważanych celów oszczędzania najmniej znaczące jest pokrycie stałych opłat za mieszkanie. Oszczędności na ten cel stanowią jedynie 2 proc. całości oszczędzanych środków.

Tabela 4.3.4. Struktura oszczędności w roku 2015 ze względu na cele oszczędzania <sup>17</sup>

Cel gromadzenia oszczędności	Szacunkowy odsetek oszczędności zgromadzonych z przeznaczeniem na dany cel
1. Rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież i ubranie)	3,9
2. Stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	2,1
3. Zakup dóbr trwałego użytku	5,4
4. Zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	7,1
5. Remont domu, mieszkania	4,4
6. Leczenie	4,5
7. Rehabilitacja	2,3
8. Wypoczynek	7,6
9. Rezerwa na sytuacje losowe	18,4
10. Zabezpieczenie przyszłości dzieci	7,9
11. Zabezpieczenie na starość	22,2
12. Na rozwój własnej działalności gospodarczej	2,8
13. Na inne cele	4,4
14. Bez specjalnego przeznaczenia	6,9

#### 4.3.3.3. Struktura zobowiązań i spłat polskich gospodarstw domowych według źródła pochodzenia i celu

Podobnie jak dla oszczędności, również dla zobowiązań polskich gospodarstw domowych w ramach badania Diagnoza Społeczna prowadzony jest monitoring wielkości zobowiązań, źródła ich pochodzenia, a także celu, na jaki są one przeznaczone. Również w tym przypadku możliwe jest dokonanie przybliżonego połączenia informacji dotyczącej tych trzech wymiarów, by oszacować wielkości zobowiązań ze względu na źródło pochodzenia, a także cel przeznaczenia. Dodatkowo od 2013 roku zwiększony został zakres informacji podawanych przez gospodarstwa domowe. Dotyczą one nie tylko wielkości zobowiązań, ale również ciężaru związanego z dokonywaniem comiesięcznych spłat. Na podstawie połączenia informacji o wielkości spłat ze źródłem pochodzenia zobowiązania, a także połączenia informacji o ciężarze spłat z celem zaciągniętego zobowiązania możliwe jest dokonanie nie tylko dekompozycji zadłużenia, ale również dekompozycji spłat. Są to często różne wielkości, co jest związane z różną długością, na jakie zaciągane są zobowiązania – przy krótszych ciężarach spłat będzie zdecydowanie większy, a także od oprocentowania. Trzeba jednak zauważyć, że waga tego drugiego czynnika jest często przeceniana, szczególnie przy krótkich okresach zapadalności zadłużenia.

W Diagnozie Społecznej 2015 gospodarstwa domowe mogą wybierać spośród pięciu potencjalnych źródeł pochodzenia ich zobowiązania: banki, SKOKi, pośrednicy ratalni i sklepy sprzedające w systemie ratalnym, inne firmy udzielające pożyczek oraz u osób prywatnych. Struktura gospodarstw domowych posiadających zobowiązania według źródła ich pozyskania przedstawiona została na wykresie 4.3.17. w punkcie 4.3.2. W tabeli 4.3.5 przedstawiono strukturę wielkości zobowiązań gospodarstw domowych ze względu na źródło, a także pokazano strukturę spłat.

Z sektora bankowego pochodzi 95 proc. wszystkich zobowiązań gospodarstw domowych. Jest to w głównej mierze związane kredytowaniem przez sektor bankowy zakupów nieruchomości, na których zakup kredyty tradycyjnie zaciągane są na o wiele większe kwoty. Pozostałe 5 proc. zaciągniętych zobowiązań pochodzi głównie ze źródeł nieformalnych (niespełna 3 proc.). Około 1 proc. całości zadłużenia gospodarstw domowych pochodzi ze SKOKów, podobny udział mają zobowiązania pochodzące od pośredników oferujących kredyty ratalne. Firmy pożyczkowe i pośrednicy ratalni pożyczają po mniej więcej tyle samo środków, a ich udziały w rynku wynoszą odpowiednio 0,5 proc. i 0,6 proc. W obliczu całego rynku kredytowego mającego wartość około 650 mld PLN zadłużenie poza sektorem bankowym wynosi zaledwie około 30 mld PLN., z czego znaczącą część stanowią pożyczki w ramach rodziny i znajomych. Zobowiązania względem firm pożyczkowych, pośredników i SKOKów nie przekraczają łącznie 13-15 mld PLN.

<sup>17</sup> Patrz przypis powyżej.

Tabela 4.3.5. Struktura zobowiązań gospodarstw domowych i ich spłat w 2015 roku ze względu na źródło pochodzenia

Źródło zobowiązania	Szacunkowy odsetek całkowitej wielkości zobowiązań pochodzących z danego źródła	Szacunkowy odsetek całkowitej wielkości spłat zobowiązań pochodzących z danego źródła
1. Banki	95,1	88,3
2. SKOKi	0,9	2,8
3. Pośrednicy oferujący kredyty ratalne (np. Żagiel), sklepy	0,6	2,6
4. Inne firmy udzielające pożyczek (np. Provident)	0,5	3,5
5. Osoby prywatne	2,9	2,8

Ze względu na to, że zobowiązania pochodzące z sektora bankowego mają częściej charakter długookresowy, gospodarstwa domowe o wiele szybciej spłacają zobowiązania z innych źródeł. W konsekwencji w ich budżetach stanowią one większą część spłat. Pomimo, że kredyty bankowe stanowią aż 95 proc. całkowitego zadłużenia gospodarstw domowych, to na ich spłaty przeznaczony jest 88 proc. całkowitego budżetu miesięcznych spłat. Na spłatę pozostałych rodzajów pożyczek gospodarstwa domowe kierują więc blisko 12 proc. całości kwot. Na spłatę pożyczek zaciągniętych w SKOKach, których udział w całkowitym zadłużeniu nie przekracza 1 proc., gospodarstwa domowe przeznaczają 2,8 proc. całości dokonywanych spłat. Obsługa zobowiązań zaciągniętych u pośredników kredytowych i w sklepach pochłania 2,6 proc. całkowitego budżetu. Spłaty zobowiązań zaciągniętych w firmach pożyczkowych stanowią 3,5 proc. budżetu spłat. Niewielkie koszty obsługi związane są ze zobowiązaniami w sektorze nieformalnym a spłaty zobowiązań wobec osób prywatnych pochłaniają 2,8 proc. budżetu spłat.

W punkcie 4.3.2 przedstawiono strukturę gospodarstw domowych zaciągających zobowiązania na wybrane cele. Rozkład gospodarstw domowych zaciągających zobowiązania według ich celu przedstawiony został na wykresie 4.3.16. W tabeli 4.3.6 w analogiczny sposób jak w przypadku źródeł finansowania zobowiązań prezentujemy strukturę wielkości zobowiązań w zależności od celu w grupie wszystkich gospodarstw domowych. Wyniki pokazują więc strukturę celów, na jakie zostały przeznaczone wszystkie obecne w gospodarstwach domowych zobowiązania, a także pokazują udział poszczególnych celów w całkowitym budżecie spłat kredytów/pożyczek.

Tabela 4.3.6. Struktura zobowiązań gospodarstw domowych i ich spłat w 2015 roku ze względu na cel ich zaciągnięcia

Cel zaciągnięcia zobowiązania	Szacunkowy odsetek całkowitej wielkości zobowiązań przeznaczonych na sfinansowanie wybranego celu	Szacunkowy odsetek całkowitej wielkości spłat zobowiązań przeznaczonych na sfinansowanie wybranego celu
1. Na bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież, obuwie)	1,6	4,5
2. Stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	0,8	1,8
3. Zakup dóbr trwałego użytku	6,1	16,6
4. Zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	66,5	36,9
5. Remont domu, mieszkania	12,2	17,6
6. Leczenie	1,1	2,4
7. Zakup, dzierżawa narzędzi do pracy (maszyny, wynajem lokalu itd.)	1,2	2,0
8. wypoczynek	0,8	1,5
9. Zakup papierów wartościowych	0,1	0,2
10. Spłata wcześniejszych długów	2,1	4,4
11. Rozwój własnej działalności gospodarczej	3,2	3,5
12. Kształcenie własne	0,7	0,6
13. Kształcenie dzieci	0,3	0,6
14. Zabezpieczenie przyszłości dzieci	0,4	0,9
15. Na inne cele	3,0	6,5

W roku 2015 największy udział w portfelu kredytów/pożyczek gospodarstw domowych zajmowało finansowanie zakupu domów/mieszkań. Wartość kredytów/pożyczek zaciągniętych na ten cel stanowi prawie 67 proc. całości zobowiązań. Kolejne cele są znacząco mniej widoczne w całkowitym zadłużeniu gospodarstw domowych: nieznacznie ponad 12 proc. całkowitego zadłużenia stanowią kredyty/pożyczki z przeznaczeniem na remont domu bądź mieszkania, a 6 proc. udziału w portfelu mają kredyty/pożyczki z przeznaczeniem na zakup dóbr trwałego użytkowania. Warto jednak nadmienić, że w sektorze gospodarstw domowych te dwa cele zaciągania zobowiązań stanowią najczęstszy motyw sięgania po kredyty/pożyczki. Niemniej jednak w ostatnich latach znaczenie pożyczek szczególnie na zakup dóbr trwałych wydaje się tracić na znaczeniu. Świadczy to o wzroście zamożności polskiego społeczeństwa, ale również jest wynikiem obserwowanej od dłuższego czasu stagnacji popytu na dobra trwałe. Udział kredytów/pożyczek

przeznaczonych na spłaty wcześniejszych zobowiązań w całkowitym zadłużeniu gospodarstw domowych wynosi obecnie około 2 proc. Najmniejszy, bo stanowiący zaledwie 0,1 proc., udział w pożyczkach/kredytach gospodarstw domowych, mają zobowiązania na zakup papierów wartościowych.

Największy udział zobowiązań przeznaczonych na zakup mieszkania idzie w parze również z największą wysokością spłat przeznaczanych przez gospodarstwa domowe na ten cel. Jednak, pomimo że jest to największy składnik wydatków na spłatę zobowiązań, to stanowią one jedynie niespełna 37 proc. całości spłat zadłużenia. Związane to jest ze zdecydowanie dłuższym okresem kredytowania w przypadku zobowiązań na cele mieszkaniowe. Kolejną pozycję w budżecie spłat stanowi obsługa dwóch najczęstszych celów posiadania kredytu, tj. zakupu dóbr trwałych i remontu mieszkania. Na ten dwa cele gospodarstwa domowe przeznaczają odpowiednio prawie 17 proc. i 18 proc. całości budżetu spłat. Kredyty na cele stricte konsumpcyjne są zdecydowanie bardziej kosztowne, co obrazuje prawie 5-procentowy udział w budżecie spłat tych kredytów, podczas gdy w całości zadłużenia stanowią one zaledwie niecałe 2 proc. Na podstawie otrzymanych wyników, można stwierdzić, że jest to najdroższy rodzaj kredytu, bo udział w budżecie spłat przewyższa prawie trzykrotnie udział w portfelu. Również bardzo drogie jest zadłużenie na spłatę wcześniejszych długów. Udział w budżecie spłat stanowi aż nieco ponad 4 proc. całości.

Wyniki te pokazują, że gospodarstwa domowe o najtrudniejszej sytuacji materialnej ponoszą często największe koszty spłaty zobowiązań. Na zmianę tej sytuacji relacji powinno się raczej oddziaływać poprzez zwiększanie zdolności zarobkowych gospodarstw domowych niż łagodzenie wymagań dotyczących zaciągania zobowiązań. Istnieje bowiem głębokie uzasadnienie, dlaczego gospodarstwa domowe zadłużające się na bieżącą konsumpcję, spłatę wcześniejszych długów, a także leczenie ponoszą tak wysokie koszty. Z punktu widzenia instytucji finansowej są to bowiem klienci najwyższego ryzyka.

#### 4.3.3.4. Podsumowanie

W latach 2013 - 2015 kontynuowany był trend zmian korzystania przez gospodarstwa domowe z rynku finansowego zapoczątkowany w okresie kryzysu finansowego. Po raz kolejny udział gospodarstw domowych deklarujących posiadanie oszczędności wzrósł, a udział gospodarstw domowych posiadających zobowiązanie spadł. O ile w latach 2000 – 2007 odsetek posiadających zobowiązanie przewyższał odsetek posiadających oszczędności o około 15 punktów procentowych, to obecnie różnica wynosi 10 pp. ale w przeciwną stronę, wskazując na przewagę udziału gospodarstw posiadających oszczędności. Jest to konsekwencją dwóch zjawisk. Z jednej strony, wbrew obiegowym opiniom, obserwujemy rosnącą zamożność polskich gospodarstw domowych, która znacznie silniej przekłada się na szanse posiadania oszczędności niż na szanse posiadania zobowiązań. Z drugiej strony, rynek kredytowy poddany został znaczącym ograniczeniom w ostatnich latach, a banki wciąż zdają się kontynuować politykę ograniczania dostępu do kredytów zapoczątkowaną w okresie kryzysu. Ograniczenia te wpłynęły na zmniejszenie liczby gospodarstw domowych sięgających po kredyt na cele konsumpcyjne. Perspektywy aktywności gospodarstw domowych na rynku finansowym na kolejne lata będą w znacznej mierze uzależnione od tempa wzrostu dochodów, ale również od polityki prowadzonej przez banki. Na ograniczenie skłonności do korzystania kredytu będzie miało wpływ niewątpliwie zmniejszenie liczby nowych gospodarstw domowych wchodzących na rynek w związku z osiągnięciem odpowiedniego wieku przez roczniki niżu demograficznego lat 1990-tych. Z drugiej strony należy się spodziewać wciąż rosnącej roli kredytu na cele mieszkaniowe.

Wyniki badania Diagnoza Społeczna 2015 pokazują również jednoznacznie, że gospodarstwa domowe wciąż głównie oszczędzają w formie lokat bankowych, na kontach oszczędnościowych, a także istotną część stanowią gotówka i środki na rachunku oszczędnościowo rozliczeniowym. Najbardziej istotnym celem oszczędzania jest zabezpieczenie się na starość, wobec sytuacji losowych, a także zapewnienie przyszłości dzieciom. Na te cele przeznaczona jest blisko połowa zgromadzonych środków. Warty podkreślenia jest fakt zwiększania się skłonności do zabezpieczenia na starość wśród osób starszych, sygnalizowany także w innych badaniach. Wydaje się, że w kolejnych latach w związku ze zmianą struktury wieku ludności profil oszczędzania powinien się zmieniać – można oczekiwać zarówno wzrostu oszczędności związanych z inwestycjami w zdrowie (leczenie, rehabilitacja, wypoczynek), jak i zabezpieczenia się na okres wieku starszego.

W obszarze zaciągania zobowiązań kredytowych wyniki naszych analiz pokazują jednoznaczną dominację banków, na które przypada 95 proc. całości zadłużenia gospodarstw domowych, a spłaty tych zobowiązań stanowią prawie 90 proc. całego budżetu spłat. Ze względu na cele zaciągania zobowiązań zarówno w obszarze wielkości zadłużenia, jak i spłat dominują cele związane z zakupem mieszkania.

### 4.3.4 Zdrowie finansowe gospodarstw domowych w Polsce

#### 4.3.4.1 Koncepcja zdrowia finansowego

Zdrowa kondycja finansowa to stan, w którym gospodarstwo domowe efektywnie zarządza przychodami i wydatkami, jest przygotowane na niespodziewane zawirowania finansowe oraz długoterminowo planuje swoje bezpieczeństwo finansowe. Jeżeli chodzi o bieżącą sytuację finansową, ważne jest zbilansowanie dochodów i wydatków oraz posiadanie nadwyżek finansowych, terminowe regulowanie płatności bieżących oraz racjonalne gospodarowanie budżetem domowym. Poza bieżącym zarządzaniem pieniędzmi ważna jest też perspektywa średniookresowa, czyli przygotowanie na niespodziewane zdarzenia skutkujące wydatkami finansowymi. Zdrowe finansowo gospodarstwo domowe powinno mieć oszczędności stanowiące 'poduszkę' bezpieczeństwa oraz powinno być ubezpieczone. W długoterminowej perspektywie zdrowe finansowo gospodarstwo domowe powinno akumulować środki umożliwiające rozwój osobisty i zawodowy członków rodziny, poprawę jakości życia oraz stanowiące zabezpieczenie materialne na starość.

Pierwsze definicje dobrostanu finansowego (Porter 1993) oparte były głównie na subiektywnej ocenie, między innymi, poziomu dochodu i oszczędności oraz bezpieczeństwa materialnego. Jednakże, najnowsze badania (Sass 2015) pokazały, że gospodarstwa domowe oceniając swój dobrostan finansowy biorą głównie pod uwagę bieżącą kondycję finansową, rzadziej średnio- czy długoterminowe zabezpieczenie finansowe. Subiektywna samoocena nie jest więc dobrym miernikiem zdrowia finansowego, jako że opiera się przede wszystkim na krótkookresowej perspektywie. Potrzebne jest więc podejście umożliwiające bardziej kompleksową ocenę równoważącą wszystkie wymiary czasowe.

Koncepcja zdrowia finansowego uwzględniająca trzy perspektywy czasowe (CFSI 2015) stworzona została w USA przez Centrum Innowacyjnych Usług Finansowych (Center for Financial Services Innovation – CFSI) na podstawie wyników badań Biura Ochrony Finansowej Konsumentów (Consumer Financial Protection Bureau, 2015), a na potrzeby polskie zaadaptowana została przez Fundację Microfinance Centre (Pawlak 2015).

Badania poziomu zdrowia i dobrostanu finansowego przeprowadzane w USA mają na celu lepsze zrozumienie sytuacji gospodarstw domowych, które umożliwią stworzenie programów naprawczych (PwC 2015) jak również zaprojektowanie produktów i usług finansowych umożliwiających poprawę sytuacji gospodarstw (CFSI 2015). W Polsce nie było dotąd badań poświęconych kondycji finansowej gospodarstw w tak szerokim zakresie, uwzględniającym zarówno bieżącą sytuację jak i bliższą i dalszą perspektywę czasową. Najczęściej analizowane są warunki materialne gospodarstw dzięki informacjom z badań budżetów gospodarstw domowych (GUS 2015; GUS 2014). Prowadzone są również badania na temat zachowań finansowych (Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy 2014, NBP 2012), oraz oszczędzania i pożyczania w kontekście korzystania z usług finansowych (np. Rószkiewicz 2008a, 2008b; Kośny, Piotrowska 2012).

Dane *Diagnozy Społecznej* pozwalają nie tylko na pogłębione analizy warunków życia gospodarstw i jakości życia, konsekwentnie prowadzone od pierwszej edycji badania w 2000 roku. Od edycji 2009 roku analizowane są zachowania gospodarstw domowych obecnych na rynku finansowym. Dane pozyskane z badania z 2015 roku umożliwiają po raz pierwszy dokonanie kompleksowego spojrzenia na to, jak dochody, oszczędności i długi oraz inne zachowania finansowe przekładają się na bezpieczeństwo finansowe i przygotowanie na przyszłość gospodarstwa domowego, czyli na ocenę zdrowia finansowego polskich gospodarstw domowych. Przedstawiona poniżej analiza zdrowia finansowego gospodarstw nawiązuje do analiz prezentowanych w innych rozdziałach niniejszego raportu dotyczących zachowań finansowych oraz zasobności materialnej. Stanowi ona próbę syntetycznego spojrzenia na sytuację finansową gospodarstw domowych w trzech perspektywach - bieżącej, średniookresowej i długoterminowej.

Ocena zdrowia finansowego gospodarstw domowych Polaków w 2015 roku została dokonana na podstawie indeksu zdrowia finansowego - syntetycznego miernika uwzględniającego zestaw zmiennych opisujących sytuację finansową gospodarstwa w perspektywie bieżącej, średniookresowej i długoterminowej. Przeprowadzono także analizy zróżnicowania zdrowia finansowego w grupach gospodarstw wyróżnionych ze względu na cechy demograficzne, społeczne i ekonomiczne. Ocena zdrowia finansowego gospodarstw obejmuje także analizę składowych miernika syntetycznego.

Niestety indeks zdrowia finansowego wykorzystany do analiz na podstawie danych z 2015 roku nie mógł być zastosowany do oceny zdrowia finansowego w poprzednich latach z uwagi na brak niektórych danych w poprzednich edycjach *Diagnozy*. Zaproponowano zatem zawężony indeks zdrowia finansowego, który uwzględni mniej zmiennych, i prześledzono jego zmiany w latach 2009-2015.

#### 4.3.4.2 Metoda pomiaru i oceny zdrowia finansowego gospodarstw

Do oceny zdrowia finansowego wykorzystano indeks zdrowia finansowego (IZF). Indeks ten obliczono przy użyciu 9 zmiennych opisujących poszczególne elementy zdrowia finansowego. Indeks zdrowia finansowego jest zgrupowanym miernikiem łączącym trzy wymiary:

I - bieżące zarządzanie budżetem gospodarstwa domowego:

- wielkość nadwyżki dochodu nad minimalnymi wydatkami na osobę wyrażona jako odsetek miesięcznego dochodu na osobę  $([HL1]-[HL4])/[HL1]$
- terminowość w regulowaniu rachunków za czynsz, media, rat kredytów [HG6\_1 do HG6\_4]
- sposób gospodarowania dochodem [HL5]

II - przygotowanie na niespodziewane wydatki:

- oszczędności w wysokości co najmniej 6-miesięcznych dochodów [HF7]
- wartość rat kredytów w stosunku do dochodu [HF15]
- ubezpieczenie miejsca zamieszkania [HG3]
- ubezpieczenie grupowe lub prywatne na życie głowy rodziny [HP108]

III - długoterminowa perspektywa:

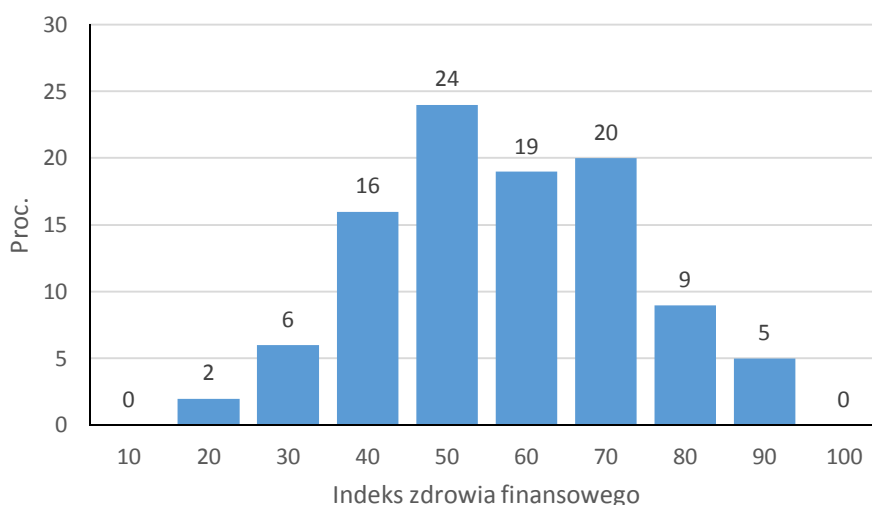
- oszczędzanie na starość [HF8]
- wartość oszczędności powyżej trzy-letnich dochodów [HF7].

Wartości każdej z zaproponowanych zmiennych znormalizowano tak, aby przyjmowały jedną z pięciu wartości z przedziału 0-100 (0, 25, 50, 75 lub 100). Odpowiednie wartości ustalono arbitralnie, na przykład w przypadku wielkości nadwyżki dochodu nad wydatkami uznano, że wartość 0 będzie oznaczać brak nadwyżki, wartość 100 będzie oznaczać nadwyżkę w wysokości 30 proc. lub więcej, a pozostałe wartości będą oznaczać nadwyżki pomiędzy 1 a 29 proc. dochodu.

Indeks zdrowia finansowego (IZF) obliczono jako średnią arytmetyczną z wartości powyższych zmiennych. Jego wartości dla każdego gospodarstwa domowego interpretowane są jako liczba punktów, które może ono uzyskać. Maksymalna liczba punktów wynosi 100. Za bieżące zarządzanie budżetem domowym można otrzymać do 33 punktów, jeżeli gospodarstwo domowe posiada nadwyżki dochodu przekraczające 30 proc. dochodu, bez opóźnień opłaca rachunki i raty kredytów oraz deklaruje, że starcza dochodu na wszystko. Za przygotowanie na niespodziewane wydatki gospodarstwo otrzymywało maksymalnie 44 punkty, jeżeli oszczędności przekraczały wartość sześciomiesięcznych dochodów, łączne raty kredytów nie przekraczały 40 proc. dochodów, dom/mieszkanie było ubezpieczone oraz głowa rodziny posiadała ubezpieczenie na życie. Długoterminowa perspektywa oceniana była na maksymalnie 22 punktów uzyskanych, jeżeli gospodarstwo domowe oszczędzało na starość i wartość tych oszczędności przekraczała wartość trzyletnich dochodów.

#### 4.3.4.3. Wyniki oceny zdrowia finansowego gospodarstw domowych

Średnia wartość indeksu zdrowia finansowego (IZF) gospodarstw domowych w 2015 roku wyniosła 52,6 punktów z odchyleniem standardowym wynoszącym 16,02. Jest to niski poziom zdrowia finansowego oznaczający, że gospodarstwa średnio spełniają tylko połowę warunków właściwych dla pełnego zdrowia finansowego. Największa liczba gospodarstw domowych (79 proc.) znalazła się w przedziale 40 - 70 punktów (Wykres 4.3.17). Zaledwie 2 proc. gospodarstw domowych znalazło się w dwóch najniższych decylach. Niestety również niewielka liczba gospodarstw domowych zakwalifikowała się do dwóch najwyższych decyli (5 proc.). Połowa gospodarstw domowych osiągnęła tylko nieco powyżej 50 punktów (mediana 52.8 punktów), co tak jak w przypadku średniej wskazuje na raczej słabą kondycję finansową gospodarstw.



Wykres 4.3.17. Rozkład wartości indeksu zdrowia finansowego (IZF)

Tabela 4.3.7. Wartości indeksu zdrowia finansowego (IZF) według wybranych cech gospodarstw domowych

Grupy gospodarstw domowych	Średnia wartość indeksu zdrowia finansowego
Ogółem gospodarstwa domowe	52.59
<b>Płeć głowy gospodarstwa</b>	
Mężczyźni	53.98
Kobiety	52.08
<b>Wiek głowy gospodarstwa</b>	
do 24 lat	48.42
25-34 lata	53.20
35-44 lata	54.74
45-59 lat	53.19
60-64 lata	52.02
65+ lat	50.49
<b>Miejsce zamieszkania</b>	
Miasto powyżej 500 tys. mieszkańców	56.42
Miasto 200-500 tys.	56.17
Miasto 100-200 tys.	54.59
Miasto 20-100 tys.	51.70
Miasto poniżej tys.	52.27
Wieś	50.01
<b>Województwo</b>	
Dolnośląskie	51.41
Kujawsko-Pomorskie	51.26
Lubelskie	50.81
Lubuskie	51.70
Łódzkie	49.99
Małopolskie	53.44
Mazowieckie	54.41
Opolskie	53.10
Podkarpackie	52.97
Podlaskie	53.68
Pomorskie	54.85
Śląskie	52.08
Świętokrzyskie	54.57
Warmińsko-Mazurskie	50.00
Wielkopolskie	53.63
Zachodnio-Pomorskie	51.62
<b>Wykształcenie głowy gospodarstwa</b>	
Podstawowe i niższe	42.78
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	47.86
Średnie	53.40
Wyższe i policealne	61.26
<b>Dochód ekwiwalentny</b>	
Dolny kwintyl (<1,055 PLN)	38.86
2 kwintyl (1,055-1,426 PLN)	47.39
3 kwintyl (1,427-1,8326 PLN)	52.98
4 kwintyl (1,837-2,420 PLN)	58.91
Górny kwintyl (>2,420 PLN)	66.02
<b>Status społeczno-zawodowy</b>	
Sektor publiczny	60.51
Sektor prywatny	55.82
Prywatni przedsiębiorcy	59.37
Rolnicy	51.57
Renciści	45.12
Emeryci	52.20
Uczniowie i studenci	48.62
Bezrobotni	39.41
Inni bierni zawodowo	45.32

Choć różnice w poziomie zdrowia finansowego nie są duże w poszczególnych grupach gospodarstw, to jednak widać, że lepszym zdrowiem finansowym cieszą się gospodarstwa mieszkańców miast powyżej 100 tys, gospodarstwa mieszkańców województw pomorskiego, świętokrzyskiego, mazowieckiego, gospodarstwa domowe z dochodem mieszczącym się w dwóch górnych kwintylach, czyli powyżej 1837 zł na osobę, gospodarstwa domowe pracowników

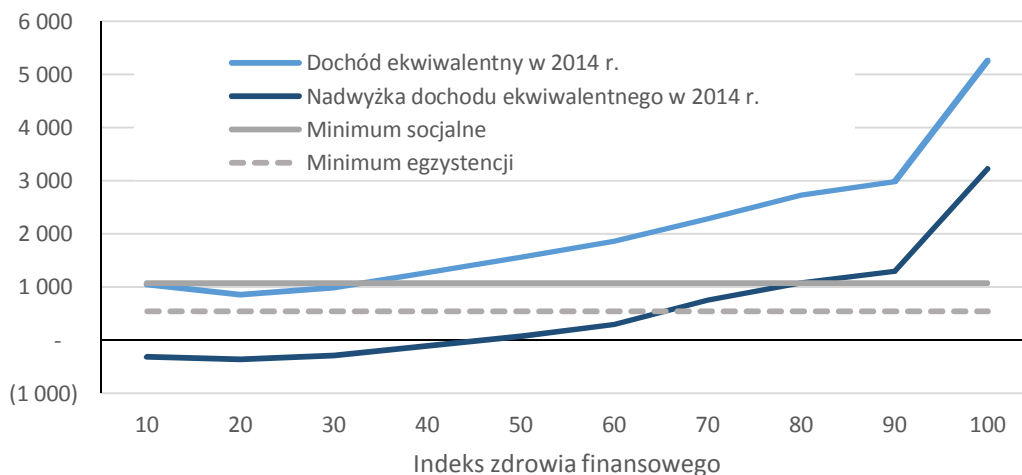


sektora państwowego oraz przedsiębiorców prywatnych. Lepsze zdrowie finansowe cechowało też gospodarstwa domowe, w których głowa gospodarstwa była w wieku 35-44 lata i posiadała wykształcenie policealne lub wyższe (tabela 4.3.7).

Największą różnicę wartości indeksu zdrowia finansowego w wysokości 27 punktów zaobserwowano pomiędzy gospodarstwami z dochodami mieszczącymi się w górnym kwintyle a gospodarstwami o dochodach w granicach dolnego kwintyla. Duża różnica (21 punktów) również dzieliła gospodarstwa domowe osób zatrudnionych w strefie budżetowej od gospodarstw domowych osób bezrobotnych. Z kolei indeks ten dla gospodarstw, których głowa miała wykształcenie policealne/wyższe, był o 18 punktów większy od wartości indeksu dla gospodarstw z głową o wykształceniu co najwyżej podstawowym.

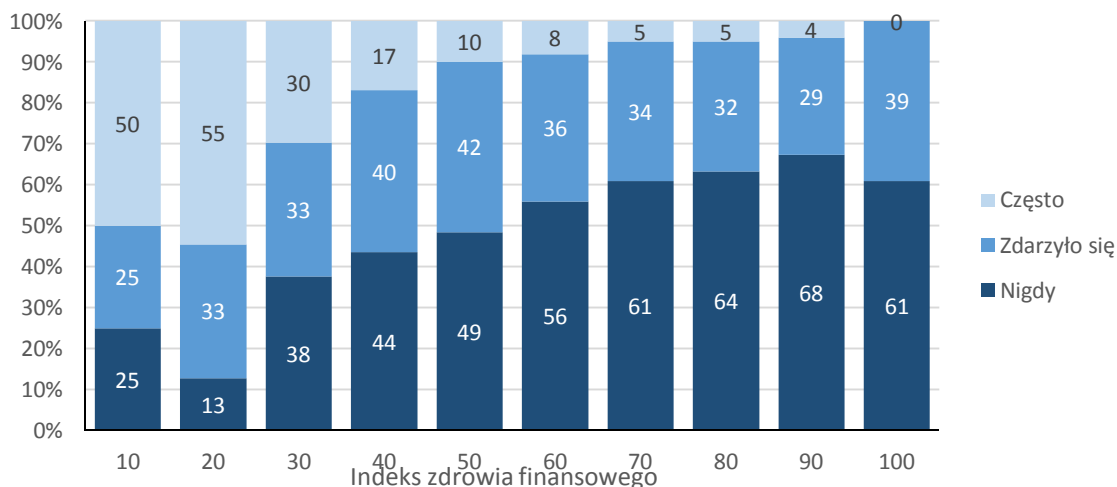
Indeks zdrowia finansowego skorelowany jest z dochodem na osobę w gospodarstwie domowym jak również z wielkością nadwyżek finansowych pozostających do dyspozycji po pokryciu niezbędnych wydatków (wykres 4.3.18). Przy wartości indeksu 50 punktów przeciętne gospodarstwo domowe wydawało cały swój dochód na potrzeby bieżące. Jednocześnie gospodarstwa domowe o indeksie zdrowia finansowego do 30 punktów przeciętnie żyły na poziomie minimum socjalnego lub nieco poniżej tego minimum. Gospodarstw domowych żyjących poniżej minimum egzystencji było niewiele (5 proc. gospodarstw domowych, dla których obliczono IZF), a ich indeks zdrowia finansowego przyjmował wartości głównie z najniższych przedziałów. Gospodarstwa domowe o najwyższych wartościach indeksu zdrowia finansowego (powyżej 90 punktów) osiągały średnio dochód ekwiwalentny na osobę powyżej 3 tysięcy złotych.

Gospodarstwa domowe żyjące poniżej minimum egzystencji wykazywały się niskim zdrowiem finansowym – indeks przyjmował średnio 34 punkty, natomiast gospodarstwa domowe z dochodem pomiędzy minimum egzystencji i minimum socjalnym osiągały średnio 42 punkty.



Wykres 4.3.18. Relacja indeksu zdrowia finansowego oraz przeciętnych dochodów gospodarstw domowych

Oprócz poziomu dochodu ważnym czynnikiem wpływającym na zdrowie finansowe gospodarstw jest również stałość i przewidywalność zarobków (wykres 4.3.19).

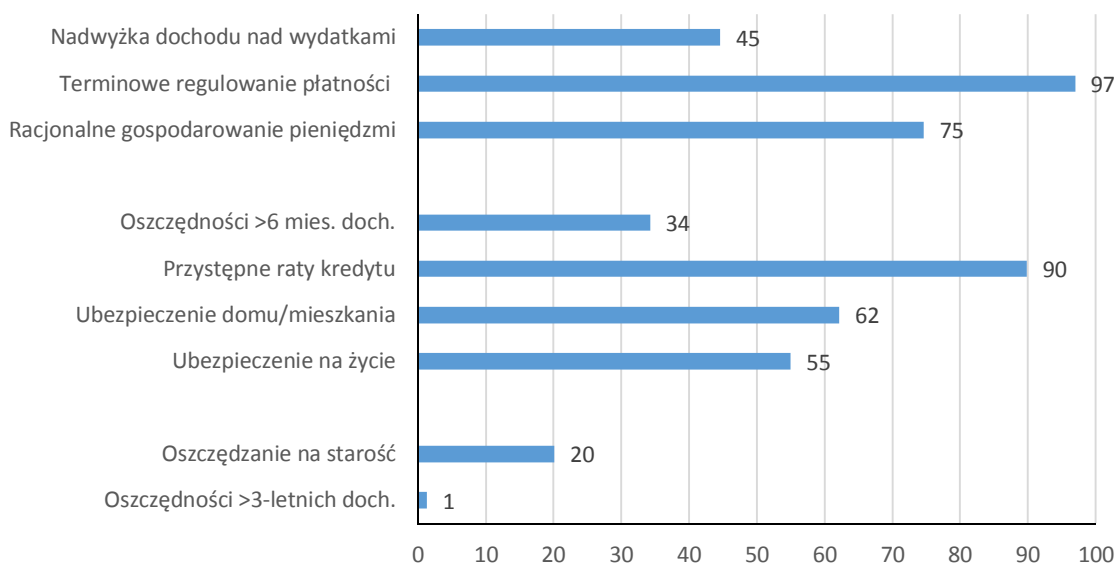


Wykres 4.3.19. Gospodarstwa domowe według indeksu zdrowia finansowego oraz odczucia niepewności i niestłości źródła dochodu

Głowy gospodarstw domowych o niższym zdrowiu finansowym znacznie częściej deklarowały, że odczuwają niepewność i niestalość źródła dochodu. W tych gospodarstwach, dla których indeks zdrowia finansowego mieścił się w przedziale 60-100 punktów, więcej niż połowa głów gospodarstw deklarowała, iż nigdy zaznała takich odczuć.

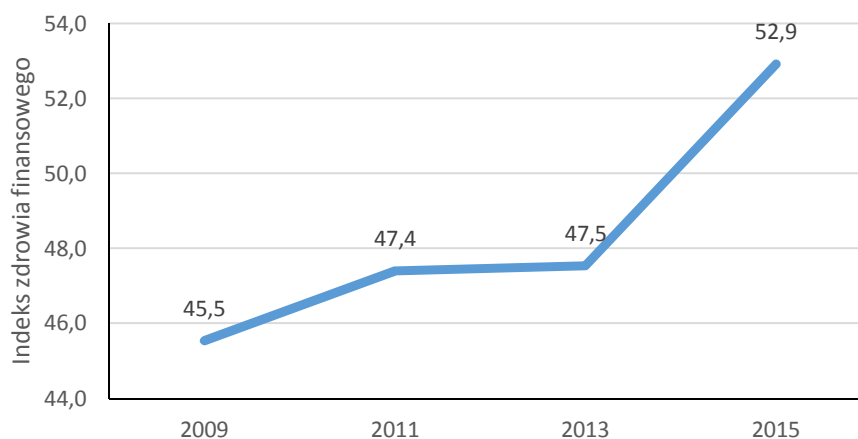
Zidentyfikowano również postawy i opinie respondentów będących głowami gospodarstw o lepszym zdrowiu finansowym. Osoby te są bardziej zadowolone ze swojego dotychczasowego życia, a pieniądze nie są dla nich warunkiem szczęśliwego życia. W przypadku kłopotów i trudnych sytuacji osoby te mobilizują się i przystępują do działania, nie poddają się, jak również nie uciekają w alkohol czy środki uspokajające.

W celu oceny znaczenia poszczególnych aspektów zdrowia finansowego przeanalizowano średnie wartości każdej z dziewięciu składowych indeksu zdrowia finansowego (wykres 4.3.20). Spośród wszystkich elementów uwzględnionych w konstrukcji indeksu najlepiej wypada terminowość regulowania płatności - przeciętne gospodarstwo domowe uzyskało 97 punktów na 100 możliwych. Najgorzej wygląda wskaźnik dotyczący posiadania znacznych oszczędności powyżej wartości dochodów z 3 lat (średnia dla wszystkich gospodarstw domowych to 1 punkt na 100 możliwych) oraz oszczędzania długoterminowego z myślą o zabezpieczeniu na starość (średnia to 20 punktów).



Wykres 4.3.20. Średnie wartości poszczególnych składowych indeksu zdrowia finansowego w 2015 roku

Jak już wcześniej wspomniano, ze względu na brak niektórych zmiennych w poprzednich edycjach Diagnozy Społecznej nie było możliwe obliczenie indeksu zdrowia finansowego za ubiegłe lata według zaproponowanej metody. Aby dokonać analizy zmian w czasie zdrowia finansowego gospodarstw skonstruowano indeks zdrowia finansowego złożony tylko z 5 elementów: nadwyżka dochodów nad wydatkami, terminowość opłacania rachunków, racjonalne gospodarowanie dochodem, wartość oszczędności, oszczędzanie na starość. Wartości tego indeksu dla lat 2009 – 2015 ukazują tendencję wzrostową, która szczególnie wyraźnie zaznaczyła się pomiędzy rokiem 2013 i 2015 (wykres 4.3.21).

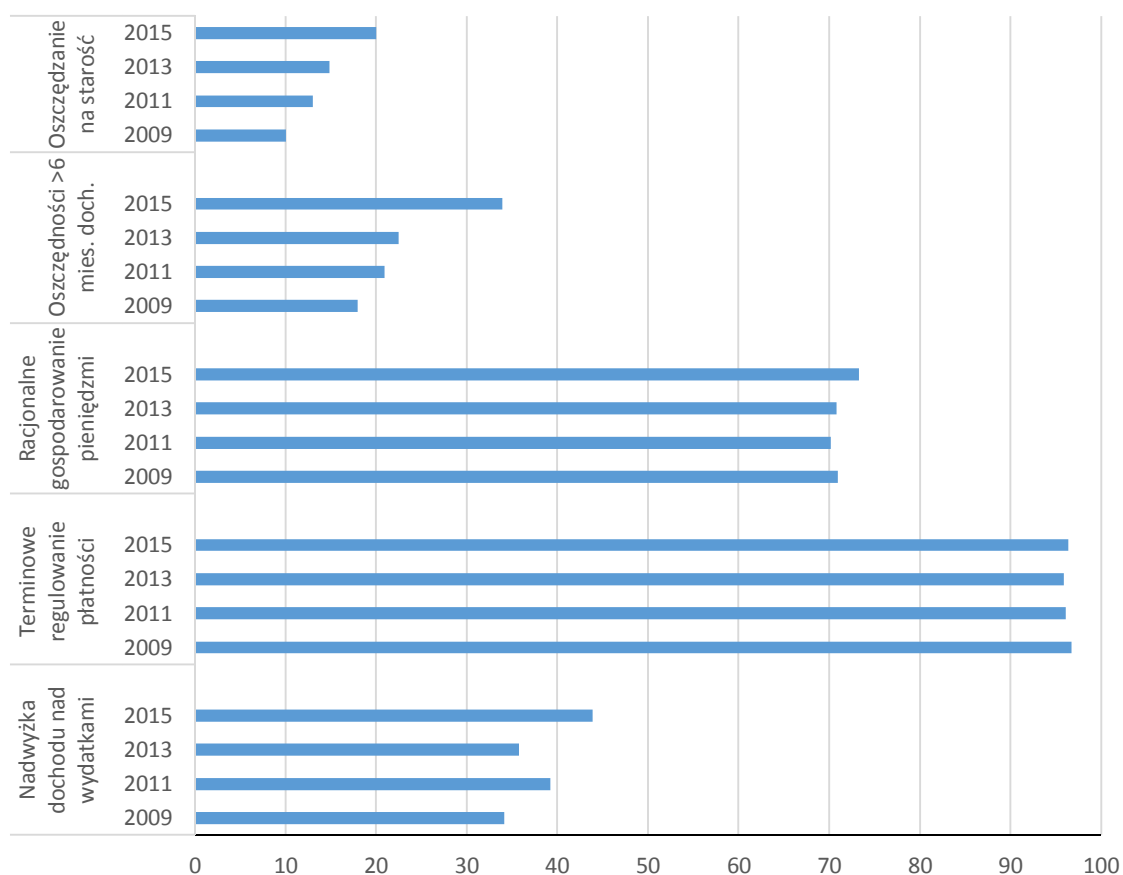


Wykres 4.3.21. Dynamika zmian średniej wartości indeksu zdrowia finansowego (5 składowych) w latach 2009-2015

Wyznaczono średnie wartości poszczególnych 5 składowych indeksu w latach 2009-2015. Ich porównanie wskazuje na wzrost każdej z nich (wykres 4.3.22), co oznacza, że zaobserwowana poprawa zdrowia finansowego gospodarstw wynikała z korzystnych zmian wszystkich składowych miernika syntetycznego. W 2015 roku gospodarstwa domowe posiadały większe miesięczne nadwyżki finansowe, większe oszczędności, większy odsetek gospodarstw oszczędzał na emeryturę, bardziej racjonalnie gospodarowano pieniędzmi. Obserwacje te są zgodne z wynikami analiz przedstawionych w rozdziale 4.3.3 gdzie wykazano, że w 2015 roku wzrosły szanse na posiadanie oszczędności w prawie każdej grupie dochodowej (z wyjątkiem najuboższych o dochodzie na osobę poniżej 500 PLN). Świadczy to, między innymi, o lepszym zarządzaniu finansami umożliwiającym wygenerowanie oszczędności.

Największe zmiany zaobserwowano w obszarze oszczędności - aż 39 proc. gospodarstw domowych w próbie panelowej 2013-2015 odnotowało wzrost wartości oszczędności. Jednocześnie u 13 proc. gospodarstw domowych zaobserwowano spadek wartości oszczędności, co daje różnicę netto 26 punktów procentowych. Wyraźną poprawę widać również w obszarze nadwyżek dochodu - 33 proc. gospodarstw domowych zwiększyło nadwyżkę dochodu nad wydatkami, a przy spadku tej nadwyżki w przypadku 22 proc. gospodarstw otrzymujemy różnicę netto 11 punktów procentowych.

Pomiędzy rokiem 2013 a 2015 blisko 13 proc. gospodarstw domowych zaczęło oszczędzać na starość, ale również w tym samym okresie około 7 proc. gospodarstw przestało oszczędzać w tak długoterminowej perspektywie (różnica netto 6 punktów procentowych).



Wykres 4.3.22. Porównanie średnich wartości poszczególnych składowych indeksu w latach 2009-2015 (próba panelowa)

Wygenerowanie nadwyżek oraz odłożenie większych sum możliwe było dzięki poprawie sytuacji zarobkowej. Zwiększenie nadwyżek widoczne było u osób, które w ciągu ostatniego roku podjęły lepiej płatną lub dodatkową pracę oraz zdobyły nowe kwalifikacje lub umiejętności.

Zwiększenie nadwyżek i kwot oszczędności wiązało się jednak również z zaciągnięciem kredytów przez te gospodarstwa domowe, które w 2013 roku nie splacały żadnych pożyczek czy kredytów.

Sam fakt rozpoczęcia oszczędzania na emeryturę nie miał związku ze zmianami sytuacji finansowej. Oszczędzać na starość zaczęły gospodarstwa mniej zamożne, głównie te o dochodach na osobę mieszczących się w drugim i trzecim kwintylu (1,055-1,836 PLN).

#### 4.3.4.3 Podsumowanie

Analiza indeksu zdrowia finansowego wskazuje, iż większość Polaków żyje z dnia na dzień, będąc w stanie zaspokajać swoje bieżące potrzeby finansowe. Znikoma część gospodarstw domowych zabezpiecza swoją kondycję finansową w długim terminie, a wiele gospodarstw nie jest przygotowanych na zawirowania finansowe. Jest to niepokojąca sytuacja biorąc pod uwagę wzrost niestabilności zatrudnienia w Polsce oraz ograniczoną ochronę emerytalną przez państwo.

Pozytywnym trendem jest mały, ale stały wzrost średniego poziomu indeksu zdrowia finansowego w latach 2009-2015 poza okresem stagnacji w latach 2011-2013. Do tego wzrostu szczególnie przyczyniło się zwiększenie posiadanych oszczędności. Poprawa dotyczy częściej tych gospodarstw, których członkowie są aktywni i szukają rozwiązań dla swoich trudności poprzez działanie. Należy jednak podkreślić, że w największym stopniu na zdrowie finansowe gospodarstw domowych Polaków wpływa poprawa wysokości dochodów oraz ich stabilność, a to jest w większym stopniu związane z czynnikami zewnętrznymi – poprawą sytuacji na rynku pracy, otrzymaniem awansu lub/i podwyżki płacy.

Zidentyfikowane strategie poprawiające dochody będące w większej gestii Polaków, a stąd i zdrowie finansowe, sprowadzają się do podjęcia dodatkowej pracy lub/i podniesienia kwalifikacji. Obie te strategie wiążą się z pewnymi ograniczeniami. Podjęcie dodatkowej pracy nie zawsze jest możliwe, choć bezrobocie w Polsce spada. Może się ono również wiązać z ograniczeniem czasu wolnego poza minimum wymaganego dla utrzymania dobrego zdrowia, a także wpływać na jakość relacji międzyludzkich i rodzinnych. Strategia podnoszenia kwalifikacji oraz zdobywania nowych umiejętności wymaga wygosparowania dodatkowych zasobów finansowych, co w większości przypadków dla tych Polaków, którzy ledwie wiążą koniec z końcem, może okazać się trudne lub niemożliwe do zrealizowania bez dostępu do zewnętrznego finansowania. Strategia zadłużania się może pomóc rozwiązać problem braku środków na inwestycje we własny rozwój tym osobom, które mają zdolność kredytową i stałe zatrudnienie. Natomiast niekoniecznie będzie dobrym rozwiązaniem dla Polaków o niepewnym/niestalym źródle dochodów. Poprawa poziomu zdrowia finansowego poprzez zadłużanie się jest strategią krótkoterminową, biorąc pod uwagę konieczność zwrotu pożyczki i poniesienia kosztów związanych z korzystaniem z tego instrumentu finansowego. Może być również dodatkowym źródłem niepewności oraz pogorszenia zdrowia finansowego w przypadku utraty pracy, jej zamiany na mniej płatne lub mniej stabilne źródło dochodów.

Pozytywną zmianą jest również poprawa w obszarze oszczędzania na emeryturę. Jest ona głównie obserwowana wśród gospodarstw mało zamożnych i nie wynika bezpośrednio z poprawy ich sytuacji finansowej. Można przypuszczać, że wzrost świadomości niskiego zabezpieczenia emerytalnego oferowanego przez ZUS i OFE, dyskutowany szeroko w mediach w trakcie przeprowadzania reformy emerytalnej w roku 2014, przyczynił się do zmiany postaw w kierunku planowania długoterminowego. Niepokoi natomiast fakt, że te gospodarstwa domowe, których zdrowie finansowe się pogarsza, w największym stopniu ograniczają oszczędzanie na emeryturę.

Reasumując, ze względu na dane dostępne w *Diagnozie Społecznej* wybrane do konstrukcji indeksu, zdrowie finansowe głównie jest kształtowane przez poziom dochodu i jego stabilność. Identyfikacja determinant związanych z indywidualnymi wyborami Polaków, których stosowanie przyczyniłoby się do poprawy kondycji finansowej, nie jest możliwa ze względu na ograniczoną informację na temat postaw i zachowań finansowych Polaków. Na przykład, posiadając informacje na temat sposobu zarządzania budżetem domowym (planowanie wydatków, monitorowanie rzeczywistych wydatków względem planu, sposoby oszczędzania, wyznaczanie długoterminowych celów finansowych) można by lepiej zrozumieć, które postawy i sposoby zarządzania finansami przyczyniają się do lepszego zdrowia finansowego.

Należy podkreślić, iż niski poziom zdrowia finansowego w Polsce jest zdecydowanie nieadekwatny do wyzwań i odpowiedzialności, jaką powinni podejmować Polacy w trosce nie tylko o swoje "dziś", ale "dziś, jutro i... pojutrze". Bardzo ważne jest zatem dalsze monitorowanie poziomu zdrowia finansowego w kolejnych latach, a także lepsze zrozumienie czynników, które wpływają na jego poprawę czy pogorszenie. Szczególnie ważna byłaby bardziej szczegółowa analiza wpływu czynników wewnętrznych - postaw, strategii, zachowań finansowych i niefinansowych, które zależą od indywidualnych wyborów Polaków.

#### 4.3.5. Stosunek do instytucji finansowych

Duże znaczenie instytucji finansowych nie tylko dla funkcjonowania przedsiębiorstw, ale także dla gospodarstw domowych, które zarządzając swoimi finansami osobistymi z instytucji tych coraz powszechniej korzystają, jest oczywiste. Oczekiwanie w miarę wyczerpującej odpowiedzi na pytanie o zaufanie<sup>18</sup> do instytucji finansowych, wydaje się w pełni zasadne. Z jednej strony, chodzi o opisanie zmian dotyczących stosunku do instytucji finansowych. Z

<sup>18</sup> Zaufanie to „wyrażone w działaniu wobec partnera oczekiwanie, że jego reakcje będą dla nas korzystne. Inaczej: podejmowany w warunkach niepewności zakład na temat tego, co uczyni partner”. Tutaj przyjmujemy, że chodzi o „zaufanie instytucjonalne, do złożonych bytów organizacyjnych, angażujących liczne zbiorowości anonimowych uczestników (np. do uniwersytetu, banku, giełdy)”, o „zaufanie instytucjonalne: kierowane ku wielkim organizacjom, a pośrednio masom anonimowych funkcjonariuszy i reprezentantów takich organizacji, pełniących w nich różnicowane role społeczne” (Sztompka, 20015, .s. 312 i 326).

drugiej strony, niemniej interesujące jest skonfrontowanie wiarygodności instytucji finansowych z zaufaniem społecznym do instytucji państwa, od których coraz częściej oczekuje się odpowiedniej aktywności i stosownej interwencji, związanej z funkcjonowaniem danych podmiotów finansowych.

To, że w Polsce zaufanie do instytucji finansowych jest stale niedostateczne nie ulega wątpliwości. Trzeba jednak jeszcze raz zauważyć, iż do 2007 r. ich wiarygodność rosła. Zaświadczały o tym wyniki kolejnych Diagnoz Społecznych, badających m.in. zaufanie Polaków do banków, zakładów ubezpieczeń, funduszy inwestycyjnych<sup>19</sup>, giełdy, Otwartych Funduszy Emerytalnych<sup>20</sup> i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, uwzględniających opinie o tych instytucjach w ujęciu płci, wieku, wykształcenia, pozycji majątkowej, statusu społeczno-zawodowego, miejsca zamieszkania<sup>21</sup>.

Obecnie istnieje możliwość przedstawienia tego zaufania w dłuższym okresie. Spróbujmy zatem porównać zaufanie jakim instytucje finansowe były obdarzane do 2007 r., czyli z punktu widzenia „rytmu” Diagnoz Społecznych przed kryzysem gospodarczym (finansowym)<sup>22</sup>, z aktualnym stanem wiarygodności tych instytucji.

#### 4.3.5.1. Stosunek do instytucji finansowych w latach 2003-2007

W 2007 r. na pytanie, dotyczące instytucji, z której najczęściej korzystamy, *Czy ma Pan(i) zaufanie do banków?* – odpowiedzi były następujące: tak – 54 proc. (w badaniu z 2005 r. – 46 proc., w badaniu z 2003 r. – 44 proc.); nie – 16 proc. (w badaniu z 2005 r. – 20 proc., w badaniu z 2003 r. – 21 proc.); nie miało zdania 30 proc. badanych. Pośród tych, co mieli zdanie, stopień zaufania do banków wyraźnie rósł i w 2007 r. wynosił już 77 proc., gdy w badaniu z 2005 r. wynosił 70 proc., a w badaniu z 2003 r. – 68 proc.

Na pytanie, *Czy ma Pan(i) zaufanie do towarzystw ubezpieczeń na życie?* – odsetek odpowiedzi pozytywnych w badaniu z 2007 r. wyniósł 26 proc. W poprzednich badaniach odsetek ten był mniejszy, bo w 2005 r. wynosił 23 proc., a w 2003 r. – 20 proc. Odpowiedzi negatywnych w 2007 r. było 27 proc. (w badaniu z 2005 r. – 30 proc., a w badaniu z 2003 r. – 31 proc.). Bardzo duża część respondentów, bo ponad 47 proc., nie potrafiła wypowiedzieć się na zadany temat (w badaniu z 2005 r. odsetek ten wynosił też 47 proc., a w badaniu z 2003 r. – 49 proc.). Biorąc pod uwagę tych, co mieli zdanie, stopień zaufania do zakładów ubezpieczeń życiowych był wyższy niż w latach poprzednich, bo wynosił 49 proc. (2005 r. – 43 proc.; 2003 r. – 39 proc.).

Z kolei na pytanie, *Czy ma Pan(i) zaufanie do towarzystw ubezpieczeń majątkowych?* – odsetek odpowiedzi pozytywnych w badaniu z 2007 r. wyniósł 15 proc. (w badaniu z 2005 r. – 12 proc., w badaniu z 2003 r. – 11 proc.), a odpowiedzi negatywnych 28 proc. (w badaniach z 2005 r. i 2003 r. – 30 proc.); nadal duża część respondentów, bo 57 proc., nie miała zdania (w badaniu z 2005 r. – 58 proc., w badaniu z 2003 r. – 59 proc.). Biorąc pod uwagę tych, co mieli zdanie, stopień zaufania do zakładów ubezpieczeń majątkowych statystycznie dość wyraźnie wzrósł, choć nadal był niski, gdyż wynosił 34 proc. (w badaniu z 2005 r. – 28 proc., w badaniu z 2003 r. – 27 proc.).

Na pytanie, *Czy ma Pan(i) zaufanie do giełdy?* – odpowiedzi były mniej korzystne. Zaufanie do giełdy miało bowiem 8 proc. ogółu respondentów (w badaniu z 2005 r. – 7 proc.; w badaniu z 2003 r. – 5 proc.), a brak zaufania – 28 proc. (w badaniu z 2005 r. – 29 proc.; w badaniu z 2003 r. – 28 proc.); jednakże aż 64 proc. respondentów nie miało na ten temat zdania (podobnie w 2005 r., w badaniu z 2003 r. – 67 proc.). Pośród tych, co mieli zdanie, stopień zaufania do giełdy wynosił 22 proc. (w badaniu z 2005 r. – 19 proc.; w badaniu z 2003 r. – 15 proc.).

W 2007 r. w *Diagnozie Społecznej* pojawiło się po raz pierwszy pytanie dotyczące Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jako instytucji parafinansowej, dysponującej Funduszem Ubezpieczeń Społecznych. Odpowiedzi na pytanie *Czy ma Pan(i) zaufanie do ZUS-u?* – okazały się interesujące w porównaniu do tych, które dotyczyły instytucji *stricto* finansowych. Zaufanie do ZUS-u miało wtedy 25 proc. ogółu respondentów, a brak zaufania wykazywało 39 proc. Nie miało zdania 36 proc. respondentów. Pośród tych, co mieli zdanie, stopień zaufania do ZUS-u wynosił 39 proc.

Jak widać, stopień zaufania społecznego do instytucji finansowych w 2007 r. był ogólnie raczej niski. Trzeba jednak zauważyć, że wiarygodność tych instytucji w latach 2003-2007 dość wyraźnie wzrastała.

#### 4.3.5.2. Stosunek do instytucji finansowych w latach 2007-2015

Kolejne tabele bardzo szczegółowo przedstawiają statystyczny stan zaufania do instytucji finansowych ustalony na podstawie *Diagnozy Społecznej 2015*. Przyjrzyjmy się najpierw jej ogólnym wynikom, następnie dokonując ich porównania przede wszystkim z tymi z roku 2007, okresem przedkryzysowym, w którym – jak wyżej podkreślono – odnotowaliśmy wzrost wiarygodności instytucji finansowych.

<sup>19</sup> W tym opracowaniu nie przedstawimy zaufania do funduszy inwestycyjnych, które nie zostały uwzględnione w badaniach z lat 2013 i 2015.

<sup>20</sup> W tym opracowaniu nie przedstawimy zaufania do Otwartych Funduszy Emerytalnych, które nie zostały uwzględnione w badaniu z 2015 r.

<sup>21</sup> Diagnozy przedstawiają wyniki w układzie wojewódzkim oraz w ujęciu wielkości miasta i wsi. Zróżnicowania tego nie uwzględniamy w tym omówieniu wyników *Diagnozy*, gdyż okazuje się ono mniej istotne i trudniejsze do interpretacji.

<sup>22</sup> Za początek kryzysu przyjmuje się na ogół rok 2008 niż rok 2007.

Porównania te należy poprzedzić dwoma ważnymi uwagami metodycznymi. Po pierwsze, od 2011 r. w *Diagnozie* pojawiło się pytanie o zaufanie do Narodowego Banku Polskiego, a w pytaniu o zaufanie do banków dodano dookreślenie „komercyjnych”. Okazało się, że zmieniło to istotnie odpowiedzi dotyczące wiarygodność instytucji bankowych. Po drugie, w 2013 r. do odpowiedzi na pytania o zaufanie do instytucji finansowych wprowadzono rozszerzoną skalę. Zamiast trzech możliwości odpowiedzi: (1) tak, (2) nie, (3) nie mam zdania, wprowadzono cztery możliwości odpowiedzi: (1) tak – duże, (2) tak – umiarkowane, (3) nie, (4) nie mam zdania, co utrudnia porównywanie danych z 2013 r. i z 2015 r. z danymi z lat poprzednich. Chodzi o to, że odpowiedzi „tak – duże” występują stosunkowo rzadko, a w odpowiedziach „tak – umiarkowane” znalazła się zapewne część stwierdzeń, które wcześniej mogły oznaczać „nie”. Inaczej mówiąc suma odpowiedzi „tak – duże” i „tak – umiarkowane” zawyża zaufanie wynikające wcześniej tylko z odpowiedzi „tak”. Powrócimy do tych uwag omawiając i porównując wyniki Diagnoz.

W 2015 r. na pytanie, *Czy ma Pan(i) zaufanie do banków komercyjnych?* (zob. tabela 1) – odpowiedzi „tak – duże” i „tak – umiarkowane” dają razem 44 proc. (w 2013 r. – 38 proc), a odpowiedzi „nie” – 26 proc. (w 2013 r. – 28 proc.), nie ma zdania 30 proc. respondentów. Pośród tych, co mieli zdanie, pozytywne odpowiedzi dotyczące banków komercyjnych stanowią więc 63 proc., czyli więcej niż w 2013 r. (wtedy 58 proc.).

Na pytanie, *Czy ma Pan(i) zaufanie do towarzystw ubezpieczeń na życie?* (zob. tabela 2) – odsetek odpowiedzi pozytywnych w badaniu z 2015 r. wynosi ponad 35 proc. (w 2013 r. – 31 proc). Odpowiedzi negatywnych jest 32 proc. (w 2013 r. – 34 proc). 33 proc. respondentów nie potrafi wypowiedzieć się na ten temat. Biorąc pod uwagę tych, co mają zdanie, stopień zaufania do zakładów ubezpieczeń życiowych wynosi 52 proc., czyli jest większy niż w 2013 r. (wtedy wynosił około 48 proc.).

Z kolei na pytanie, *Czy ma Pan(i) zaufanie do towarzystw ubezpieczeń majątkowych?* (zob. tabela 3) – odsetek odpowiedzi pozytywnych według Diagnozy z 2015 r. wynosi 31 proc. (w 2013 r. 27 proc.). Odpowiedzi negatywnych jest 32 proc. (w 2013 r. – 34 proc.). 37 proc. respondentów nie potrafi wypowiedzieć się na zadany temat. Biorąc pod uwagę tych, co mają zdanie, stopień zaufania do zakładów ubezpieczeń majątkowych wynosi zatem 49 proc., czyli jest też wyższy niż w 2013 r. (wtedy 46 proc.).

Na pytanie, *Czy ma Pan(i) zaufanie do giełdy?* (zob. tabela 4) – odpowiedzi (ze zrozumiałych względów, powód – awersja do ryzyka) są stale mniej korzystne niż dla innych instytucji finansowych. Zaufanie (suma odpowiedzi „tak – duże” i „tak – umiarkowane”) do giełdy w 2015 r. ma bowiem (podobnie jak w 2013 r.) 16 proc. ogółu badanych, a brak zaufania wyraża 28 proc. spośród nich (w 2013 r. – 34 proc.). Jednakże aż 56 proc. respondentów nie ma na ten temat zdania. Pośród tych, co mają zdanie, stopień zaufania do giełdy wynosi obecnie tylko 36 proc., ale również w tym przypadku stopień zaufania jest wyższy niż w 2013 r. (wtedy wynosił 32 proc.).

W 2015 r. na pytanie, *Czy ma Pan(i) zaufanie do ZUS-u?* (zob. tabela 5) – 39 proc. odpowiedzi jest pozytywnych (w 2013 r. – 36 proc.). Brak zaufania do ZUS wykazuje 42 proc. respondentów (w 2013 r. – 45 proc.). Nie ma zdania prawie 19 proc. spośród nich. Pośród tych, co mają zdanie, stopień zaufania do ZUS wynosi zatem 48 proc., czyli zaufanie ogólnie wzrosło (w 2013 r. wynosiło 44 proc.).

W 2015 r. na pytanie, *Czy ma Pan(i) zaufanie do Narodowego Banku Polskiego?* (zob. tabela 6) – odpowiedzi „tak – duże” i „tak – umiarkowane” dają razem 63 proc. (w 2013 r. – 62 proc.), a odpowiedzi „nie” – 12 proc. (podobnie w 2013 r.); nie ma zdania 25 proc. respondentów. Pośród tych, co mają zdanie, pozytywne odpowiedzi stanowią więc aż 84 proc., czyli podobnie jak w 2013 r.

Biorąc pod uwagę wyniki Diagnozy Społecznej 2013 można było przekornie powiedzieć, iż tylko zmiana skali wyrażania opinii, która „sztucznie” podwyższała wtedy oceny, pozwoliła poprawić wiarygodność niektórych instytucji finansowych w porównaniu do 2007 r. Dotyczy to w znaczącym stopniu zakładów ubezpieczeń majątkowych (45 proc. zaufania w 2013 r. wobec 34 proc. zaufania w 2007 r.); giełdy (32 proc. zaufania w 2013 r. wobec 22 proc. zaufania w 2007 r.), a także w mniejszym stopniu ZUS (44 proc. zaufania w 2013 r. wobec 39 proc. zaufania w 2007 r.). Wtedy obniżyły swoją wiarygodność (zwłaszcza uwzględniając wskazaną zmianę metodyczną) tylko zakłady ubezpieczeń życiowych (47 proc. zaufania w 2013 r. wobec 49 proc. zaufania w 2007 r.), chociaż utrzymały one relatywnie dość wysoki poziom zaufania (nawet wyższy od zakładów ubezpieczeń majątkowych).

Natomiast na tym tle, już na podstawie w pełni porównywalnych danych, można stwierdzić, iż w ciągu minionych dwóch lat (2013–2015) zaufanie do wszystkich instytucji finansowych wzrosło. Stało się tak, mimo że w tym czasie mieliśmy przynajmniej kilka wydarzeń (ograniczenie udziału OFE w systemie emerytalnym, problem kredytów mieszkaniowych we frankach szwajcarskich, zawirowania wokół ubezpieczeń na życie z funduszem kapitałowym), które musiały to zaufanie jednak nadwyreżać. Uzasadnione wydaje się więc przypuszczenie, że – bez tych mocno nagłośnionych problemów w funkcjonowaniu rynku finansowego – wiarygodność instytucji finansowych mogłaby w latach 2013–2015 wzrosnąć jeszcze wyraźniej.

Stopień zaufania do instytucji finansowych jest stale zróżnicowany, gdy pod uwagę weźmiemy konkretne cechy demograficzne i społeczno-zawodowe osób, których dotyczą konkretne pytania (tabele 4.3.4.3.8–4.3.13). Na ogół wyższe od przeciętnego stopnie zaufania do poszczególnych instytucji finansowych wykazują osoby w średnim wieku (25–44 lata), osoby legitymujące się przynajmniej średnim wykształceniem, osoby lepiej sytuowane materialnie, przedsiębiorcy prywatni i ich pracownicy, osoby pracujące w sektorze publicznym. Trzeba jednak w tym miejscu przypomnieć, że na początku kryzysu gospodarczego z 2008 r. dramatyczny spadek zaufania do instytucji finansowych (dane Diagnozy Społecznej 2009), dotyczył właśnie tych grup społeczno-zawodowych, które częściej korzystają z usług instytucji finansowych i wyrażają wyższe od średniego do nich zaufanie.



Od tych charakterystyk osób, które wyrażają wyższe stopnie zaufania do instytucji finansowych i mocniej reagują na „zakłócenia” rynkowe, odbiegają charakterystyki osób, które wyrażają zaufanie do ZUS. W tym wypadku wyższe zaufanie dotyczy osób w wieku 60 i więcej lat, osób o niższym wykształceniu, osób z niższych grup dochodowych oraz świadczeniobiorców (emerytów i rencistów).

Tabela 4.3.8. Zaufanie do banków komercyjnych w 2015 r. (w proc.)

Stopień zaufania	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	nie mam zdania	Razem
<b>Ogółem</b>	5,1	38,9	25,6	30,4	100,0
<b>Płeć</b>					
Mężczyźni	5,4	40,7	27,1	26,8	100,0
Kobiety	4,9	37,4	24,2	33,5	100,0
<b>Wiek</b>					
do 24 lat	4,0	33,9	16,9	45,2	100,0
25-34 lata	7,1	47,4	21,6	23,9	100,0
35-44 lata	5,9	46,3	22,7	25,1	100,0
45-59 lat	4,5	38,8	27,4	29,3	100,0
60-64 lata	4,8	32,8	31,8	30,6	100,0
65+ lat	3,9	29,0	32,0	35,1	100,0
<b>Wykształcenie</b>					
Podstawowe i niższe	3,1	25,2	29,7	42,0	100,0
Zasadnicze/gimnazjum	3,1	31,1	27,8	38,0	100,0
Średnie	5,8	40,6	25,1	28,5	100,0
Wyższe i policealne	7,7	53,1	21,3	17,9	100,0
<b>Grupa dochodowa</b>					
Dolny kwartył	3,5	27,2	29,0	40,3	100,0
Środkowe 50 proc.	4,7	37,2	28,1	30,0	100,0
Górny kwartył	7,6	50,3	23,8	18,3	100,0
<b>Status społeczno-zawodowy</b>					
Pracownicy sektora publicznego	5,9	49,1	22,5	22,5	100,0
Pracownicy sektora prywatnego	6,5	45,7	24,1	23,7	100,0
Prywatni przedsiębiorcy	9,1	50,6	23,8	16,5	100,0
Rolnicy	3,0	34,2	29,8	33,0	100,0
Renciści	4,0	29,2	26,1	40,7	100,0
Emeryci	4,3	30,9	32,2	32,6	100,0
Uczniowie i studenci	3,5	32,7	16,0	47,8	100,0
Bezrobotni	3,1	32,3	25,5	39,1	100,0
Inni bierni zawodowo	3,4	32,1	23,5	41,0	100,0

Tabela 4.3.9. Zaufanie do zakładów ubezpieczeń życiowych w 2015 r. (w proc.)

Stopień zaufania	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	nie mam zdania	Razem
<b>Ogółem</b>	1,9	33,5	31,8	32,8	100,0
<b>Płeć</b>					
Mężczyźni	1,5	34,0	34,6	29,9	100,0
Kobiety	2,2	33,0	29,4	35,4	100,0
<b>Wiek</b>					
do 24 lat	1,6	25,1	26,3	47,0	100,0
25-34 lata	2,0	35,4	33,6	29,0	100,0
35-44 lata	1,9	37,5	35,5	25,1	100,0
45-59 lat	1,6	35,8	32,2	30,4	100,0
60-64 lata	2,0	31,6	34,7	31,7	100,0
65+ lat	2,4	30,2	27,5	39,9	100,0
<b>Wykształcenie</b>					
Podstawowe i niższe	1,6	25,1	25,7	47,6	100,0
Zasadnicze/ gimnazjum	1,4	30,5	28,7	39,4	100,0
Średnie	1,8	35,4	33,0	29,8	100,0
Wyższe i policealne	2,8	39,1	37,1	21,0	100,0
<b>Grupa dochodowa</b>					
Dolny kwartył	1,4	24,5	29,1	45,0	100,0
Środkowe 50 proc.	2,1	33,2	32,2	32,5	100,0
Górny kwartył	2,2	40,4	36,2	21,2	100,0
<b>Status społeczno-zawodowy</b>					
Prac. sektora publicznego	2,6	38,9	36,0	22,5	100,0
Prac. sektora prywatnego	1,6	37,5	34,3	26,6	100,0
Prywatni przedsiębiorcy	2,2	36,0	38,6	23,2	100,0
Rolnicy	0,8	29,2	31,3	38,7	100,0
Renciści	1,3	29,4	27,3	42,0	100,0
Emeryci	2,6	31,0	28,8	37,6	100,0
Uczniowie i studenci	1,9	24,3	23,7	50,1	100,0
Bezrobotni	1,0	28,2	31,8	39,0	100,0
Inni bierni zawodowo	1,6	31,9	29,7	36,8	100,0

Tabela 4.3.10. Zaufanie do zakładów ubezpieczeń majątkowych w 2015 r. (w proc.)

Stopień zaufania	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	nie mam zdania	Razem
<b>Ogółem</b>	1,6	29,4	31,7	37,3	100,0
<b>Płeć</b>					
Mężczyźni	1,3	30,6	34,3	33,8	100,0
Kobiety	1,8	28,3	29,4	40,5	100,0
<b>Wiek</b>					
do 24 lat	1,4	23,4	26,0	49,2	100,0
25-34 lata	1,7	31,4	33,9	33,0	100,0
35-44 lata	1,5	32,9	36,1	29,5	100,0
45-59 lat	1,3	32,0	31,9	34,8	100,0
60-64 lata	1,8	27,0	32,2	39,0	100,0
65+ lat	1,8	25,2	27,7	45,3	100,0
<b>Wykształcenie</b>					
Podstawowe i niższe	1,5	21,2	26,3	51,0	100,0
Zasadnicze/gimnazjum	1,1	25,5	29,1	44,3	100,0
Średnie	1,5	31,4	32,8	34,3	100,0
Wyższe i policealne	2,3	35,9	36,0	25,8	100,0
<b>Grupa dochodowa</b>					
Dolny kwartył	1,3	21,5	29,1	48,1	100,0
Środkowe 50 proc.	1,7	27,7	32,3	38,3	100,0
Górny kwartył	2,0	37,1	34,8	26,1	100,0
<b>Status społeczno-zawodowy</b>					
Prac. sektora publicznego	1,7	34,5	35,3	28,5	100,0
Prac. sektora prywatnego	1,6	32,8	34,2	31,4	100,0
Prywatni przedsiębiorcy	1,8	33,9	39,4	24,9	100,0
Rolnicy	0,7	30,6	29,8	38,9	100,0
Renciści	1,1	23,7	27,1	48,1	100,0
Emeryci	2,1	26,6	28,1	43,2	100,0
Uczniowie i studenci	1,4	23,2	23,4	52,0	100,0
Bezrobotni	0,9	22,6	32,3	44,2	100,0
Inni bierni zawodowo	1,4	26,9	31,9	39,8	100,0

Tabela 4.3.11. Zaufanie do giełdy w 2015 r. (w proc.)

Stopień zaufania	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	nie mam zdania	Razem
<b>Ogółem</b>	1,0	15,0	28,2	55,8	100,0
<b>Płeć</b>					
Mężczyźni	1,6	18,0	30,9	49,5	100,0
Kobiety	0,6	12,4	25,9	61,1	100,0
<b>Wiek</b>					
do 24 lat	1,3	17,0	23,9	57,8	100,0
25-34 lata	1,2	19,6	32,0	47,2	100,0
35-44 lata	1,6	19,8	30,6	48,0	100,0
45-59 lat	0,8	14,3	30,0	54,9	100,0
60-64 lata	0,6	11,2	28,3	59,9	100,0
65+ lat	0,5	7,3	22,4	69,8	100,0
<b>Wykształcenie</b>					
Podstawowe i niższe	0,3	7,3	22,5	69,9	100,0
Zasadnicze/gimnazjum	0,4	10,5	27,2	61,9	100,0
Średnie	1,3	15,4	28,7	54,6	100,0
Wyższe i policealne	1,8	23,9	31,9	42,4	100,0
<b>Grupa dochodowa</b>					
Dolny kwartył	0,2	9,1	25,0	65,7	100,0
Środkowe 50 proc.	0,8	13,0	27,7	58,5	100,0
Górny kwartył	2,2	21,8	32,2	43,8	100,0
<b>Status społeczno-zawodowy</b>					
Prac. sektora publicznego	1,2	20,2	32,1	46,5	100,0
Prac. sektora prywatnego	1,6	19,1	31,7	47,6	100,0
Prywatni przedsiębiorcy	2,9	20,3	35,3	41,5	100,0
Rolnicy	0,4	9,6	27,2	62,8	100,0
Renciści	0,3	9,0	23,5	67,2	100,0
Emeryci	0,5	8,5	24,2	66,8	100,0
Uczniowie i studenci	1,1	18,5	21,2	59,2	100,0
Bezrobotni	0,4	13,3	28,6	57,7	100,0
Inni bierni zawodowo	0,3	12,7	25,7	61,3	100,0

Tabela 4.3.12. Zaufanie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w 2015 r. (w proc.)

Stopień zaufania	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	nie mam zdania	Razem
<b>Ogółem</b>	3,9	35,2	42,4	18,5	100,0
<b>Płeć</b>					
Mężczyźni	3,5	32,8	46,2	17,5	100,0
Kobiety	4,3	37,3	39,0	19,4	100,0
<b>Wiek</b>					
do 24 lat	1,4	21,9	40,0	36,7	100,0
25-34 lata	2,1	28,4	51,2	18,3	100,0
35-44 lata	2,7	28,5	51,9	16,9	100,0
45-59 lat	3,2	34,8	45,0	17,0	100,0
60-64 lata	5,9	46,1	33,9	14,1	100,0
65+ lat	8,5	51,5	26,2	13,8	100,0
<b>Wykształcenie</b>					
Podstawowe i niższe	6,0	40,5	31,4	22,1	100,0
Zasadnicze/gimnazjum	3,5	34,4	38,1	24,0	100,0
Średnie	4,2	35,4	42,8	17,6	100,0
Wyższe i policealne	3,0	33,2	52,5	11,3	100,0
<b>Grupa dochodowa</b>					
Dolny kwartył	4,3	35,8	35,9	24,0	100,0
Środkowe 50 proc.	4,6	38,7	41,0	15,7	100,0
Górny kwartył	4,2	33,9	50,6	11,3	100,0
<b>Status społeczno-zawodowy</b>					
Prac. sektora publicznego	3,4	33,8	50,5	12,3	100,0
Prac. sektora prywatnego	2,3	28,8	52,2	16,7	100,0
Prywatni przedsiębiorcy	2,0	26,4	60,0	11,6	100,0
Rolnicy	1,5	29,4	35,5	33,6	100,0
Renciści	6,9	45,3	29,1	18,7	100,0
Emeryci	8,3	51,8	27,2	12,7	100,0
Uczniowie i studenci	1,2	22,4	36,5	39,9	100,0
Bezrobotni	1,7	27,7	45,7	24,9	100,0
Inni bierni zawodowo	2,6	32,2	41,3	23,9	100,0

Tabela 4.3.13. Zaufanie do Narodowego Banku Polskiego w 2015 r. (w proc.)

Stopień zaufania	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	nie mam zdania	Razem
<b>Ogółem</b>	13,6	49,6	12,2	24,6	100,0
<b>Płeć</b>					
Mężczyźni	14,0	50,0	14,0	22,0	100,0
Kobiety	13,2	49,3	10,6	26,9	100,0
<b>Wiek</b>					
do 24 lat	8,4	39,5	11,5	40,6	100,0
25-34 lata	12,6	53,3	12,5	21,6	100,0
35-44 lata	15,0	53,0	11,7	20,3	100,0
45-59 lat	13,9	52,9	11,1	22,1	100,0
60-64 lata	15,3	49,8	12,1	22,8	100,0
65+ lat	15,2	43,8	14,0	27,0	100,0
<b>Wykształcenie</b>					
Podstawowe i niższe	8,8	38,4	16,9	35,9	100,0
Zasadnicze/gimnazjum	9,2	45,7	13,6	31,5	100,0
Średnie	15,0	51,8	11,2	22,0	100,0
Wyższe i policealne	19,6	57,4	9,2	13,8	100,0
<b>Grupa dochodowa</b>					
Dolny kwartył	9,2	42,4	15,0	33,4	100,0
Środkowe 50 proc.	13,5	51,4	12,5	22,6	100,0
Górny kwartył	20,4	56,3	9,4	13,9	100,0
<b>Status społeczno-zawodowy</b>					
Prac. sektora publicznego	17,5	56,7	9,5	16,3	100,0
Prac. sektora prywatnego	14,3	53,8	11,9	20,0	100,0
Prywatni przedsiębiorcy	18,9	56,8	10,2	14,1	100,0
Rolnicy	8,6	52,9	13,2	25,3	100,0
Renciści	10,4	44,9	12,4	32,3	100,0
Emeryci	15,8	46,6	13,0	24,6	100,0
Uczniowie i studenci	7,8	38,0	10,0	44,2	100,0
Bezrobotni	9,0	42,1	17,0	31,9	100,0
Inni bierni zawodowo	8,8	41,6	14,0	35,6	100,0

Spektakularnym zabiegiem badawczym w opisie zaufania do instytucji finansowych jest ustalenie przypadków, w których fakt zaufania statystycznie przewyższa brak zaufania. Sytuacje takie w 2013 r. dotyczyły:

- zaufania do Narodowego Banku Polskiego;
- zaufania do banków komercyjnych, ale bez osób w wieku 60-64 lat i 65 i więcej lat, osób z wykształceniem podstawowym i niższym, osób o najniższych dochodach oraz rolników, rencistów i emerytów;
- zaufania do zakładów ubezpieczeń życiowych, ale tylko ze strony osób w wieku 25-34 lata, osób o wyższym poziomie wykształcenia, osób o najwyższych dochodach oraz pracowników sektora prywatnego;
- zaufania do zakładów ubezpieczeń majątkowych, ale tylko ze strony osób o najwyższych dochodach i prywatnych przedsiębiorców;
- zaufania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ale tylko ze strony osób w wieku 60-64 lat i 65 i więcej lat, osób z wykształceniem podstawowym oraz rencistów i emerytów.

Natomiast w 2015 r. sytuacje takie występowały w szerszym zakresie, gdyż dotyczyły:

- ponownie ogólnego zaufania do Narodowego Banku Polskiego;
- szerszego zaufania do banków komercyjnych (tylko bez osób z wykształceniem podstawowym i niższym);
- szerszego zaufania do zakładów ubezpieczeń życiowych (tylko bez osób w wieku 60-64 lata, osób o najniższych dochodach, prywatnych przedsiębiorców, rolników i bezrobotnych);
- podobnego zaufania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (tylko ze strony osób w wieku 60-64 lat i 65 i więcej lat, osób z wykształceniem podstawowym, osób o niskich i średnich dochodach oraz rencistów i emerytów).

Przewaga nieufności nad zaufaniem w przypadku giełdy dotyczy wszystkich grup respondentów.

Na szczególną uwagę zasługuje zmiana w latach 2013-2015 w strukturze zaufania do zakładów ubezpieczeń majątkowych. Gdy w 2013 r. fakt zaufania statystycznie wyższego od braku zaufania dotyczył tylko osób o najwyższych dochodach i prywatnych przedsiębiorców, to w 2015 r., tak wyrażone zaufanie do zakładów ubezpieczeń majątkowych, występowało ze strony kobiet, osób w wieku 45-59 lat, osób o wyższym wykształceniu, osób o najwyższych dochodach, pracowników zarówno sektora publicznego jak i prywatnego, rolników, emerytów, uczniów i studentów.

Brak zaufania do instytucji finansowych stanowi poważny problem społeczny, ponieważ przekonanie, że zaufanie jest najważniejszym czynnikiem życia społecznego jest – z teoretycznego i z praktycznego punktów widzenia – dość

oczywiste. Jednakże nieufność do instytucji finansowych bywa tłumaczona diametralnie różnymi powodami. Z jednej strony, mówi się o nieufności wynikającej z braku doświadczenia w korzystaniu z usług instytucji finansowych, mimo upływu dwudziestu pięciu lat od początków transformacji. Z drugiej – zauważa się pazerność instytucji finansowych zabiegających o „godziwy” zysk ze swej działalności. Nie pomija się przy tym kulturowych aspektów zaufania, problemu kultury zaufania, uogólnionego zaufania wzmacniającego więzi społeczne, przenikającego całą zbiorowość i traktowanego jako obowiązującą regułę postępowania (metaforycznie: klimat czy atmosfera zaufania w społeczności)<sup>23</sup>, o co zmienić jest z pewnością trudniej.

Na tym tle warto zwrócić uwagę na zaufanie do instytucji państwa, które w stosunku do instytucji finansowych posiada instrumenty regulacyjne (warunki uzyskania zezwolenia na działalność) i nadzorcze (egzekwowanie prawidłowego funkcjonowania rynku: stabilności, bezpieczeństwa i przejrzystości, kształtowanie zaufania do rynku finansowego, zapewnienie ochrony interesów uczestników rynku<sup>24</sup>).

Według *Diagnozy* z 2013 r. i 2015 r. (zob. tabela 8), zaufanie do podstawowych instytucji państwa wzrosło. Jeżeli zsumować odpowiedzi „tak – duże” i „tak – umiarkowane”, to pośród tych, co mieli zdanie, zaufanie do rządu w 2013 r. deklarowało 33 proc. respondentów, a w 2015 r. – 40 proc. respondentów. Zaufanie do sejmu w 2013 r. deklarowało 33 proc. respondentów, a w 2015 r. – 41 proc. respondentów. Zaufanie do prezydenta w 2013 r. deklarowało 59 proc. respondentów, a w 2015 r. – 60 proc. respondentów.

Tabela 4,3,14. Zaufanie do instytucji państwa w 2013 r. i 2015 r. (w proc.)

Stopień zaufania	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	nie mam zdania	Razem
<b>2013</b>					
Rząd	1,9	26,2	56,2	15,7	100,0
Sejm	1,5	25,2	54,9	18,4	100,0
Prezydent	7,8	41,0	34,0	17,2	100,0
<b>2015</b>					
Rząd	1,9	31,9	50,8	15,4	100,0
Sejm	1,9	31,7	48,7	17,7	100,0
Prezydent	7,4	42,7	34,1	15,8	100,0
<b>zmiana 2013-2015</b>					
Rząd	0,0	+5,7	-5,4	-0,3	100,0
Sejm	+0,4	+6,5	-6,2	-0,7	100,0
Prezydent	-0,4	+1,7	+0,1	-1,4	100,0

Trudno jednak obecne zaufanie do kluczowych instytucji państwa, na poziomie 40,0 proc. do rządu i na poziomie 41 proc. do sejmu, uznawać za zadawalające, jeżeli równocześnie dość powszechnie mówi się o niewielkim zaufaniu do instytucji finansowych. Tymczasem zaufanie do sejmu i rządu jest na niższym poziomie aniżeli do większości instytucji finansowych.

Budowanie wiarygodności instytucji zaufania publicznego (szerzej – społecznego), którymi z jednej strony są instytucje państwa, a z drugiej – instytucje finansowe, których działalność jest koncesjonowana, wymaga z pewnością czasu. Jednakże interesujące byłoby ustalenie, czy istnieje jakaś współzależność między zaufaniem do instytucji finansowych a zaufaniem społecznym do instytucji publicznych o charakterze politycznym, gdyż mniejsze zaufanie do instytucji finansowych podważa paradoksalnie również wiarygodność instytucji państwa, którego skuteczna działalność nadzorcza okazuje się szczególnie pożądana. Na przeszkodzie do zaufania może stać kultura nieufności („rozpowszechniona i uogólniona podejrzliwość w stosunku do osób i instytucji, nakazująca nieustannie monitorować i kontrolować ich działania w obawie przed oszustwami, nadużyciami, kłamstwami, nierzetelnością, spiskami i konspiracją”)<sup>25</sup>, ale szersze i rzetelne rozważenie jej przyczyn powinno być również w interesie instytucji finansowych.

## Literatura

- Allison P.D. (1999). Comparing Logit and Probit Coefficients Across Groups. *Sociol. Methods Res.*, 28, 186–208. doi:10.1177/0049124199028002003
- Attanasio O.P. (1994). The Intertemporal Allocation of Consumption: *Theory and Evidence* (No. 4811), NBER Working Paper Series.
- Białowolski P.O. (2009). *Rozwój rynku kredytów dla gospodarstw domowych w Polsce*, praca doktorska, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.
- Białowolski P. (2010). *Ocena skutków ekonomicznych wprowadzenia rekomendacji T*. Raport na zlecenie Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych

<sup>23</sup> Sztompka, 2005.

<sup>24</sup> Ustawa z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz.U. 2006 nr 157 poz. 1119 z późn. zm.

<sup>25</sup> Sztompka, 2005, cyt. s. 326–327.

- Białowolski P. (2013). Patterns of credit ownership in Poland – a multi-group latent class approach. W: *Statistical Issues and Activities in a Changing Environment. Bank for International Settlements - Irving Fisher Committee on Central Bank Statistics*, Basel, 444–464.
- Białowolski P. (2014a). Patterns of debt possession among households in Poland – a multi-group latent class approach. *Bank Credit*, 45, 79–104.
- Białowolski P. (2014b). Wykluczenie z rynku finansowego – głos w e-debacie. W: Penczar, M. (red.), *Rola edukacji finansowej w ograniczaniu wykluczenia finansowego*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk, 95–112.
- Campbell J.Y. (2006). Household Finance. *Journal of Finance*, LXI, 1553–1604.
- Campbell J.Y., Viceira L.M. (2001). Who Should Buy Long-Term Bonds? *American Economic Review*, 91, 99–127.
- CFSI (2015). *Understanding and Improving Consumer Financial Health in America*. Chicago: Center for Financial Services Innovation
- Consumer Financial Protection Bureau (2015). *Financial well-being: The goal of financial education*.
- Crook J. (2003). The Demand and Supply for Household Debt : A Cross Country Comparison.
- Friedman M. (1957). *A Theory of the Consumption Function*. Princeton.
- Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy (2014). Postawy Polaków wobec oszczędzania. Pracownia Badań Społecznych
- Gruszczyński M. (2002). *Modele i prognozy zmiennych jakościowych w finansach i bankowości*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej
- GUS (2014) *Warunki życia rodzin w Polsce. Informacje i Opracowania Statystyczne*. Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych
- GUS (2015). *Budżety Gospodarstw Domowych w 2014 r. Informacje i Opracowania Statystyczne*. Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych
- Heaton J., Lucas D.J. (2000). Portfolio Choice and Asset Prices: The Importance of Entrepreneurial Risk, *Journal of Finance*, 55, 1163–1198.
- Kośny M., Piotrowska M. (2012). Economic security of households and their savings and credits. National Bank of Poland Working Paper No. 146
- Modigliani F., Brumberg R. (1954). Utility Analysis and the Consumption Function: An Interpretation of the Cross-Section Data, w: Kurihara, K. (ed.), *Post-Keynesian Economics*, Rutgers University Press.
- NBP (2012). Badanie świadomości i wiedzy ekonomicznej Polaków zrealizowane przez Quality Watch dla Narodowego Banku Polskiego
- Pawlak K. (2015). Zdrowie finansowe Polaków - synteza badania. Prezentacja na konferencji "Finansowa Demokracja - Włączenie finansowe w Polsce" Warszawa, 31 marca 2015
- Porter N.M, Garman E.T (1993). Testing a Conceptual Model of Financial Well-Being. *Financial Counseling and Planning*, Volume 4, 1993
- PwC (2015). Employee Financial Wellness Survey. 2015 Results.
- Pyykkö E. (2011). Trends in European Household Credit. Solid or shaky ground for regulatory changes? ECRI Comment. No. 7.
- Rószkiewicz, M. (2008). Oszczędzanie: postawy i zachowania polskich gospodarstw domowych wobec oszczędzania, Aureus.
- Rószkiewicz M. (2008a) Oszczędzanie: postawy i zachowania polskich gospodarstw domowych wobec oszczędzania. Kraków : Wydawnictwo Aureus, 2008.
- Rószkiewicz M. (2008b). Czynniki warunkujące zmienność stopy oszczędzania polskich gospodarstw domowych w świetle badań empirycznych. *Gospodarka Narodowa*, nr 7-8.
- Sass S.A., Belbase A., Cooperrider T., Ramos-Mercado J.D. (2015). What Do Subjective Assessments of Financial Well-Being Reflect? Center for Retirement Research at Boston College Working Paper 2015-3.
- Sztompka P. (2005). *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- The Eurosystem Household Finance and Consumption Survey. Results from the first wave, 2013.
- Williams R. (2010). Fitting heterogeneous choice models with oglm. *Stata Journal*, 4, 540–567.